

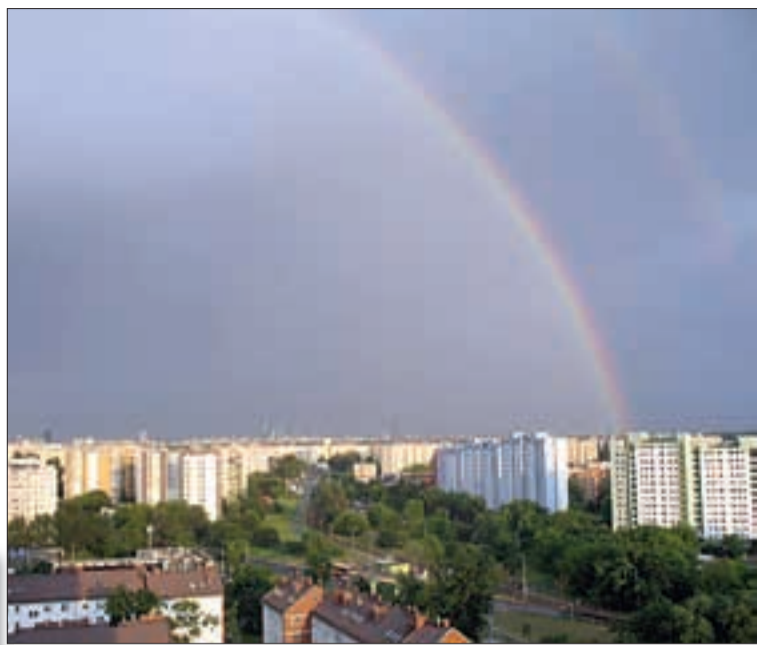
Nasze

Bielany

GAZETA BEZPŁATNA

Miesięcznik Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy
Nr 6 (98) Rok IX – Czerwiec 2007

ISSN 1507-7195



Tęcza nad bielańskim osiedlem

Fot. Z. Morawski

Bielańskie Dni Kultury 2007

Od przeszło dziesięciu lat tradycją Bielani jest organizowanie w maju i czerwcu Bielańskich Dni Kultury, na które składają się: imprezy w klubach i domach kultury, koncerty w salach przykościelnych oraz imprezy plenerowe dla szerszej publiczności – mieszkańców Bielani. W tym roku zorganizowano wiele imprez plenerowych w różnych rejonach Bielani i pod zróżnicowanymi hasłami tematycznymi – *więcej na str. 7 – 9.*



Fot. Z. Morawski

Na estradzie rewia „Sylaba” z Wyszkowa

Wielki sportowy sukces młodzieży szkolnej

Młodzież szkolna z naszej dzielnicy osiągnęła wielki sukces w Sportowym Turnieju Miast i Gmin. Nasi młodzi sportowcy zwyciężyli w rywalizacji drużyn z miejscowości powyżej 100 tys. mieszkańców, pokonując takie miasta i dzielnice, jak Lublin, Sosnowiec, Łódź – Widzew, Dąbrowa Górnicza, Legnica, Bielsko-Biała, Kielce, Poznań i Radom.

Na starcie XIII Sportowego Turnieju Miast i Gmin stanęło 3 mln 567 tys. uczestników. Rywalizowało 416 miast i gmin, w tym 20 z Mazowsza. Celem tej największej w Polsce i jednej z większych na świecie jest aktywizacja ruchowa jak największej liczby mieszkańców, szczególnie tych, którzy dotychczas nie interesowali się kulturą fizyczną.

dokończenie na str. 5

Wymień dowód!

Uwaga, robi się niebezpiecznie! Coraz mniej czasu zostało do złożenia dokumentów i wniosku o wydanie nowego dowodu osobistego. A nasze stare dowody od 1 stycznia 2008 r. bezwzględnie stracą ważność.

Osoby, które myślą, że „jakoś to będzie” mogą po tym terminie spotkać się z wieloma nieprzyjemnymi niespodziankami – nie kupią telefonu komórkowego, nie załatwią spraw, przy których należy wylegitymować się dowodem. A jeśli

w dodatku nie posiadają paszportu to nie będą mogli praktycznie przeprowadzić żadnej transakcji, mogą mieć nawet kłopot z odebraniem przesyłki, w tym pieniężnej, na poczcie lub wypłatą z banku. Owszem, wydaje się że do 1 stycznia jest jeszcze mnóstwo czasu. To jednak tylko pozory. Już teraz na wydanie dowodu czeka się prawie miesiąc. A co będzie za kilka miesięcy, gdy wszyscy „gapowicze” złożą dokumenty?

dokończenie na str. 2

Lato w mieście

Tegoroczna akcja „Lato w mieście 2007” będzie prowadzona na terenie dzielnicy Bielany od 25 czerwca do 31 sierpnia w 18 punktach dziennego pobytu.

Na stronie 12 podajemy szczegółowy program wakacyjnej akcji.

Dzielnica wielu szans

Rozmowa z Joanną Fabisiak (PO), poseł na Sejm RP

Teraz zasiada Pani w Parlamencie, ale przez wiele lat była Pani radną blisko związaną z Bielaniem...

– To prawda. Byłam radną przez 15 lat. Z Bielaniem jestem szczególnie związana poprzez fakt zamieszkiwania od ponad ćwierć wieku i działalność społeczną w radzie osiedla WSM Wawrzyszew. Tam zaczęła się moja przygoda z polityką. Nieco później, bo w 1994 r., jako sekretarz dzielnicy Żoliborz, musiałam dokonać historycznego podziału Żoliborza na dwie dzielnice, czyli właściwie utworzyć administracyjnie nową – Bielany.

dokończenie na str. 3

Kolejna inwestycja?



Hanna Grankiewicz - Waltz, Jacek Wojciechowicz, Zbigniew Dubiel i Marek Keller przy ul. Prozy

W dniu 20 czerwca br. na Bielanach u zbiegu ul. Marymonckiej i Wybrzeża Gdynskiego odbył się briefing Prezydent m. st. Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz i jej zastępcy Jacka Wojciechowicza na temat budowy w tym miejscu mostu Północnego.

W czasie spotkania pani prezydent w obecności gospodarzy dzielnicy burmistrza Zbigniewa Dubiela oraz jego zastępców Kacpra Pietrusińskiego i Marka Kellera poinformowała dziennikarzy o rozstrzygniętym przetargu na projekt mostu. Biorąc pod

uwagę, że do tej pory żadna z przegranych firm nie złożyła protestu jest duża szansa na szybką realizację całej inwestycji. Gwarantem pomyślnego wykonania zadania ma być wybrana niemiecka firma Schussler Plan, która w ciągu dziewięciu miesięcy zaprojektuje most Północny i fragment trasy od ul. Pułkowej do ul. Modlińskiej.

Według harmonogramu prac przedstawionego przez władze miasta pod koniec 2010 r. mostem mają przejechać pierwsi kierowcy.

Tadeusz Olechowski

Fot. T. Olechowski

Z prac Rady Dzielnicy

W dniu 30 maja br. X Sesję Rady Dzielnicy Bielany otworzył Przewodniczący Rady Michał Sikorski.

Na wstępie radny Waldemar Maciejewski poprosił zebranych o uczczenie minutą ciszy pamięci wieloletniego radnego, wiceprzewodniczącego Rady i członka Zarządu Gminy Bielany Kazimierza Szymańskiego.

Do porządku obrad radni zgłosili dodatkowo 5 punktów:

- o wyrażenie zgody dla niektórych radnych na pracę w trzeciej komisji,
- wyrażenie opinii o projekcie wykazu Nr 2 lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz najemców,
- plan pracy Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej,
- plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Dzielnicy,
- zmiany w składzie osobowym Komisji Samorządowej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Po przyjęciu porządku obrad, przystąpiono do dyskusji i podejmowania uchwał. Rada Dzielnicy Bielany podjęła 11 uchwał i przyjęła 4 stanowiska.

Chęć pracy w trzeciej komisji wyrazili radni Anna Czarnańska, Waldemar Wasiewicz, Szczepan Szczepański i Ryszard Podczaski. Głosowano każde nazwisko oddzielnie. W wyniku głosowania na pracę w trzeciej komisji radni wyrazili zgodę jedynie Annie Czarnańskiej.

W trakcie obrad na ręce Przewodniczącego Rady grupa 13 radnych złożyła wniosek o odwołanie radnego Jana Zaniewskiego ze składu Komisji Samorządowej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. W uzasadnieniu czytamy: „Grupa 13 radnych złożyła wniosek o odwołanie radnego Jana Zaniewskiego ze składu ww. komisji z uwagi na jego działalność dezorganizującą pracę ww. komisji”. Do składu Komisji Samorządowej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego powołano radną Annę Czarnańską, a odwołano radnego Jana Zaniewskiego.

Na zakończenie radni wysłuchali informacji Przewodniczącego Rady

o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami oraz sprawozdania burmistrza Zbigniewa Dubiela z prac Zarządu, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.

W dniu 22 czerwca br. XI Sesję Rady Dzielnicy Bielany otworzył Przewodniczący Rady Michał Sikorski.

Na wstępie radny Kamil Tyszkiewicz zgłosił rezygnację z pełnionej funkcji Wiceprzewodniczącego Rady.

Do porządku obrad radni zgłosili dodatkowo 1 punkt, a Zarząd 6:

- w sprawie wprowadzenia zakazu sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych na terenach niektórych miejsc i obiektów w m. st. Warszawie,
- wyrażenie opinii o projekcie wykazu Nr 3 lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz najemców,
- wyrażenia opinii do projektu uchwały Rady m. st. Warszawy zmieniającej uchwałę w sprawie sprzedaży lokali użytkowych w domach wielorodzinnych,
- pakiet projektów uchwał w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów w zakresie utrzymania zieleni, konserwacji i bieżącego utrzymania w ruchu stacji uzdatniania wody i studni oligocenińskich, utrzymania czystości i porządku, konserwacji urządzeń wodno-kanalizacyjnych na terenie Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy.

Po przyjęciu porządku obrad, przystąpiono do dyskusji i podejmowania uchwał. Rada Dzielnicy Bielany podjęła 8 uchwał, przyjęła informację o przebiegu wykonania budżetu dzielnicy Bielany za okres 01.01. – 31.12.2006 r., którą zreferowała główna księgową Grażyna Pulkowska.

W wyniku głosowania radni odesłali do dopracowania przedstawiony plan pracy Komisji ds. Rodziny i przedstawienia go na najbliższej sesji.

Na zakończenie radni wysłuchaniu informacji Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami oraz sprawozdania burmistrza Zbigniewa Dubiela z prac Zarządu, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.

Jolanta Went

Z prac Zarządu Dzielnicy

W maju 2007 r. Zarząd Dzielnicy odbył 5 posiedzeń, w trakcie których omówił 107 spraw, w tym podjął 41 uchwał. Treści uchwał są dostępne na stronie internetowej www.bielany.waw.pl oraz w Sekretariacie Zarządu Dzielnicy (ul. Przybyszewskiego 70/72, pok. 211, tel. 022 663-02-09).

Urząd Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy przyłącza się do akcji „Pomóżmy razem - Miejsce przyjazne psom asystującym” prowadzonej przez Fundację na rzecz Osób Niewidomych Labrador Pies Przewodnik

Dołączenie do akcji umożliwia zapis § 29 ust. 10 uchwały Nr LXXVII/2427/2006 Rady m.st. Warszawy z dnia 22 czerwca 2006 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie m.st. Warszawy – który wskazuje, iż zakazu wprowadzania zwierząt domowych m.in. do obiektów wspólnego użytku nie stosuje się do psów przewodników osób niewidomych i psów opiekunów osób niepełnosprawnych o ile zwierzęta te posiadają wyraźne oznakowanie.

Ponieważ uchwała Rady m.st. Warszawy jest aktem prawa miejscowego podanym do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego, obowiązuje ona zarządców wszystkich instytucji, placówek handlowych, gastronomicznych oraz zarządców innych obiektów wspólnego użytku, terenów placów gier i zabaw dla dzieci znajdujących się na terenie m. st. Warszawy.

Tekst uchwały dostępny jest na stronie www.um.warszawa.pl w zakładce Rada m.st. Warszawy/dokumenty Rady.

Informacja dla rodziców dzieci uczęszczających do bielańskich przedszkoli

Wydział Oświaty i Wychowania dla Dzielnicy Bielany informuje, że w czasie tegorocznych wakacji, podobnie jak w latach ubiegłych, dzieci uczęszczające do bielańskich przedszkoli będą mogły znaleźć miejsce w wymienionych poniżej placówkach.

W tym roku dyżury w przedszkolach są dwutygodniowe. Za pobyt dziecka w przedszkolu dyżurującym w okresie przerwy wakacyjnej w wymiarze nie przekraczającym 14 dni kalendarzowych opłata wynosi 50% ustalonej kwoty opłaty stałej.

DYŻURY WAKACYJNE BIELAŃSKICH PRZEDSZKOLI W ROKU SZKOLNYM 2006/2007

● 2-13 lipca 2007 r. – Przedszkole nr 97, ul. Twardowska 23, tel. 022 834-13-41 i Przedszkole nr 271, ul. Broniewskiego 93, tel. 022 633-38-77.

● 16- 31 lipca 2007 r. – Przedszkole nr 318, ul. Kochanowskiego 9a, tel. 022 633-00-95 i Przedszkole nr 334, ul. Przy Agorze 12, tel. 022 834-71-57.

● 1-17 sierpnia 2007 r. – Przedszkole nr 346, ul. Klaudy 8, tel. 022 833-15-85 i Przedszkole nr 182, ul. Nałkowskiej 3, tel. 022 669-66-85.

● 20-31 sierpnia 2007 r. – Przedszkole nr 49, ul. Skalbmierska 12, tel. 022 834-00-12 i Przedszkole nr 308, ul. Reymonta 8a, tel. 022 663-92-17.

Wymień dowód!

dokończenie ze str. 1

Wtedy czas oczekiwania może wydłużyć się nawet do 2-3 miesięcy. Pamiętajmy, że maszyna, która robi nowe dowody jest jedna i ma swą „przepustowość” – nie zrobi więcej dowodów niż jest w stanie. Dlatego też, jeśli nie chcemy najpierw stać w gigantycznych kolejkach w urzędzie, a potem przez wiele tygodni oczekiwać na dokument, złożmy wniosek o dowód jak najszybciej.

Na Bielanach nie złożyło jeszcze wniosków ponad 20 tysięcy mieszkańców, są to zwłaszcza starsze osoby.

Kolejki oczekujących w urzędzie przy ul. Lipińskiej 2 co prawda już są, ale niezbyt długie – czeka się w nich około godziny. Byłoby szybciej, gdyby osoby przychodzące z wnioskami wykazały minimum dobrej woli i zdyscyplinowania. Niestety, bardzo wielu petentów przychodzi z pustymi wnioskami o dowód i wypełnia je dopiero przy okienku w urzędzie. Czy nie lepiej byłoby wypełnić ten wniosek już w domu lub nawet w urzędzie, ale czekając na swą kolej? Na tablicy ogłoszeń w urzędzie dzielnicy wisi wzór prawidłowo wypełnionego wniosku – jeśli mamy kłopoty, skorzystajmy z niego!

Do wniosku należy dołączyć fotografię AKTULANĄ, z odpowiednio ustawioną twarzą. Każdy fotograf wie jak powinno wyglądać zdjęcie do dowodu i robi je nam prawidłowo. Tymczasem niektóre osoby przynoszące zdjęcia sprzed 10, 15, a nawet 20 lat i upierają się, że one przecież „wcale się nie zmieniły od tamtego czasu”. Poza tym zdjęcie do

nowego dowodu musi przedstawiać twarz w odpowiednim ustawieniu, z odsłoniętym uchem. Stare zdjęcia nie są więc dobre.

Warto zgłaszać się do urzędu także z odpisem aktu urodzenia oraz (jeśli ktoś ma) i z dokumentami z urzędu stanu cywilnego – np. aktem ślubu czy zgonu współmałżonka, aktami urodzenia dzieci. Urzędnik zrobi z nich ksero i niezwłocznie nam je odda. Jeśli jednak nie mamy w domu tych dokumentów – trudno, urzędnicy ściągną je sami. Podstawą nowego dowodu jest akt urodzenia, nie stary dowód. Jeśli więc w akcie urodzenia mamy inną datę urodzin niż w dowodzie, lub inne np. drugie imię, to do wniosku wpisujemy dane z aktu urodzenia. To może być nieprawdopodobne, ale czasami wypełniając wnioski o nowy dowód ludzie „odmładzają się” o parę lat, lub wpisują imiona, których nie mają poświadczonych urzędowo – na przykład imię z bierzmowania, albo takie, którym zwracano się do nich od dzieciństwa. Takie numery nie przejdą! Urzędnicy zweryfikują dane.

Ludzie w bardzo podeszłym wieku, obłożnie chorzy lub niepełnosprawni mogą ubiegać się o to, by to urzędnik przyszedł do nich do domu i tam odebrał od nich wniosek i dokumenty. Prośbę o wizytę domową trzeba złożyć w urzędzie, może to zrobić ktoś z rodziny, albo inna bliska osoba, np. sąsiad.

Sprawy dowodowe, przyjmowanie wniosków o dowód i podań o wizytę urzędnika w domu, w dzielnicy Bielany składa się przy ul. Lipińskiej 2, tel. 022 669 01 27.

Małgorzata Tańska

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

Ś.P.

Kazimierza Adama Szymańskiego

Byłego pracownika „Huty Warszawa”,
wieloletniego Radnego, Wiceprzewodniczącego Rady
i Członka Zarządu Gminy Bielany

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy szczerego współczucia

Rada, Zarząd, Główna Księgową
i pracownicy Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy

Pani

Mirosławie Uszyńskiej - Caldarella

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Radni Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy oraz koleżanki
z Sekretariatu Rady Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy

Dzielnica wielu szans

Rozmowa z Joanną Fabisiak, poseł na Sejm RP



przerobowe, środki finansowe, materiałowe i inne zostaną skierowane na Euro, to stracą na tym pozostałe, nie związane z piłką, sprawy, między innymi rozwój naszej dzielnicy.

– Nie zgadzam się z tym! Wszystko jest w naszych rękach. Wielkie wyzwanie stoi przed władzami Warszawy, ale także radnymi i zarządem Bielani. To od nich w głównej mierze zależy, czy Bielany skorzystają na Euro.

Czy Pani, jako wieloletni samorządowiec, ma pomysł jak skorzystać na Euro?

– Chętnie się podzielę swoimi przemyśleniami

dokończenie ze str. 1
Wtedy to dostałam ksywkę „Matki Chrzestnej Bielani”. To była trudna sztuka tak przygotować podział prawny: terytorium, majątku, kompetencji, żeby żadna z dzielnic nie straciła, ze swego władztwa i własności. No i, żeby nikt nie miał pretensji. Chyba się udało, ale wyzwanie było duże.

I jak Pani teraz ocenia swoje „dziecko”?

– Moim zdaniem mamy jeszcze sporo do zrobienia. Po szybkim rozwoju nastąpił zastój. Pierwsze kadencje cechowało zarządzanie blisko ludzi, taki był ówczesny ustrój miasta. To sprawiło, że władze lokalne miały lepszy kontakt z mieszkańcami i wspólnie podejmowały decyzje. Większe zaangażowanie, a nawet entuzjazm wielu osób sprawiły, że rozwiązywane były problemy osiedli zapomnianych np. Wólki, okolic Radiowa. Niepokoi natomiast spowolnienie w rozwoju Bielani, które nastąpiło szczególnie w ostatnich latach. Mam nadzieję, że obecnemu zarządowi uda się przełamać złą passę w historii Bielani.

Pod jakim względem Bielany są zapóznione?

– Bielany są pustynią kulturalną. Działają co prawda domy kultury, ale to dalece niewystarczająca oferta dla tak dużej i różnicowanej pod względem oczekiwań kulturalnych dzielnicy. Nie dzieje się nic takiego, co przyciągnęłoby na Bielany mieszkańców innych dzielnic. Brak pomysłu na kulturalny hit. Praga ma Fabrykę Trzciny my możemy Kasprówicza zamienić w deptak otwartych galerii, pracowni artystycznych (artystów mamy wielu), scen prezentacji dla młodych twórców z całej Polski. Kultura potrzebuje promocji, a Warszawiaczy kochają kulturę, więc powodzenie pewne. Trzeba tylko stworzyć warunki dla zaistnienia wydarzeń tego typu. Nasza dzielnica ma przecież wielki potencjał, choćby w postaci pięknych terenów, urokliwe uliczki Starych Bielani, Lasek, tereny dawnego klubu Hutnik. Można tu zrobić coś niezwykłego. Myślę, że organizowanie w Polsce mistrzostw Euro 2012 to ogromna szansa także dla Bielani.

W czym Pani upatruje tę szansę? Ja słyszałam opinię, która mi się wydaje dość sensowna, że gdy wszelkie moce

na ten temat z „Naszymi Bielaniami”. To zupełnie nowa inicjatywa. Myślę, można przed Euro, ale w jego ramach, na Bielaniach zorganizować Międzynarodowe Mistrzostwa Drużyn Młodzieżowych w piłce nożnej. Zaprosić światowej rangi kluby – niech Chelsea przyśle swoich młodzików i Liverpool, i Juventus, i Roma. Myślę, że na takie mistrzostwa przyjmie zaproszenie wiele klubów i oczywiście przywiezą pieniądze i zostawią je w dużej mierze właśnie tu, na Bielaniach. Te mistrzostwa juniorów mogłyby się odbyć w 2010 roku. Można by było na ten cel wykorzystać AWF i dawny klub sportowy Hutnika, gdzie jest stadion i gdzie zostaną wybudowane także inne obiekty sportowe oraz – co bardzo ważne – hotel. Obok, na Żoliborzu jest klub sportowy Spójnia – moglibyśmy wspólnie przystąpić do realizacji tego celu.. Bo Bielany i Żoliborz są naszym bratem i siostrą, powinni ze sobą ściśle współpracować. Tam jest Spójnia, tu jest Hutnik. Zróbmy więc razem mistrzostwa młodzików w piłce nożnej.

Czy ta inicjatywa zyskałaby poparcie władz miasta?

– Jestem przekonana, że władze Warszawy byłyby zainteresowane jej zorganizowaniem. W końcu jest to promocja dla miasta. Ale ponieważ byłoby to przedsięwzięcie o randze europejskiej, w jego zorganizowanie powinny się także włączyć władze państwowe. Mam nadzieję, że różnice polityczne nie byłyby przeszkodą do współpracy w tej dziedzinie.

Pani propozycja jest interesująca, ale to jeszcze odległa przyszłość. A jak Pani ocenia dotychczasową pracę zarządu Bielani?

– Bardzo pozytywnie. Paradoksalnie o tym jak dobry jest to zarząd mogłam się przekonać podczas dyskusji nad wnioskiem o ... jego odwołanie. Ten wniosek złożył klub radnych PiS. Uzasadnienie wniosku było merytorycznie tak słabe, że nie trzeba być wielkim mędrcem, by zrozumieć, że próby odwołania zarządu dzielnicy miały charakter wyłącznie polityczny. Nie było do tego odwołania żadnych podstaw! Podczas sesji rady na której rozpatrywano wniosek PiS mieliśmy okazję wysłuchać rozsądnych argumentów burmistrza Zbigniewa Dubiela

i jego zastępców przeciwko wnioskowi PiS. Burmistrzowie udowodnili, że nie ma powodów do odwołania zarządu, a wręcz przeciwnie – mieliśmy okazję przekonać się, że zarząd działa skutecznie i ma już pierwsze osiągnięcia. Mimo że zarząd pracuje stosunkowo krótko, to lista jego dokonań jest naprawdę okazała. Wystąpienia członków zarządu i przewodniczącego rady, którego – również planowano odwołać, były przekonujące dla większości mieszkańców Bielani obecnych na tym posiedzeniu rady oraz dla radnych. Nawet opozycja znacznie przycichła po tym przegranym głosowaniu.

Zawsze mi się wydawało, że w sprawach lokalnych różnice ideologiczne są mniej ważne, niż w parlamencie, że radni lepiej niż posłowie potrafią współpracować ponad podziałami ideologicznymi dla dobra społeczności lokalnej. W kwestiach dotyczących np. renowacji szkoły, czy zorganizowania festynu, albo remontu drogi polityczne różnice nie powinny być decydujące.

– To prawda, że tak powinno być, ale niestety stolica rządzi się przede wszystkim politycznymi prawami. Zbyt często opozycja torpeduje inicjatywy zarządu dzielnicy i radnych tylko dlatego, że zgłosiła je koalicja rządząca, a nie dlatego, by miała jakieś meryto-

ryczne podstawy. Samorząd powinien być mniej polityczny. Warszawa jest zbyt blisko władzy centralnej, to taki przedpokój parlamentu, i wielu radnych wchodzi w buty posłów, zapominając, że są samorządowcami. Tymczasem praca w samorządzie to rozwiązywanie codziennych ludzkich problemów – nie wielka polityka. Mieszkańcy muszą mieć prosty chodnik bez względu na to jaka opcja polityczna go układa. To trudne ale konieczne, by politykę traktować jako służbę społeczną.

Czy z tej pasji wziął się Pani pomysł, by założyć fundację aktywująca młodzież do wolontariatu?

– Myślę, że tak. Moja fundacja „Świat na tak” jest znana obecnie w całej Polsce, choć narodziła się na Żoliborzu. W szkolnych „Klubach Ośmiu” – młodzieżowym wolontariacie – działa ponad 6 tysięcy młodych osób, a klubów jest niemal 300 w Polsce. Nie ma wątpliwości, że była to idea trafiona, Młodzi ludzie potrzebują aby nawiązać z nimi poważny, partnerski kontakt. Oni cieszą się, że mogą aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym poprzez pomoc drugiemu człowiekowi. A mnie cieszy fakt, że ci młodzi ludzie są właśnie tacy jak przypuszczałam – mądrzy, dobrzy i wrażliwi.

Rozmawiała Małgorzata Tańska

HUFIEC PRACY 7-35

AL. ZJEDNOCZENIA 11

GODZ. OTWARCIA: PON.-PT. 8-16

TEL. 022 4998202, MAIL HUFIEC7-35@WP.PL

KOMENDANT ANNA MACIEJEWSKA

ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ W WIEKU 15-18 LAT. OFERUJEMY NAUKĘ ZAWODU ORAZ PRZYUCZENIE DO WYKONYWANIA OKREŚLONEJ PRACY W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- ▶ MECHANIK SAMOCHODOWY
- ▶ BLACHARZ I LAKIERNIK SAMOCHODOWY
- ▶ PIEKARZ
- ▶ CIASTKARZ
- ▶ KUCHARZ
- ▶ SPRZEDAWCA
- ▶ FRYZJER
- ▶ INNE – W MIARĘ POZYSKIWANIA NOWYCH MIEJSC PRACY

PRAKTYCZNA NAUKA ZAWODU W RAMACH OHP ODBYWA SIĘ NA BAZIE WARSZTATÓW RZEMIEŚLNICZYCH I PRYWATNYCH NA TERENIE WARSZAWY I OKOLIC.

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ NAUKI WYBRANEGO ZAWODU W SYSTEMIE TRZYLETNIEJ NAUKI ZAWODU, ZAKOŃCZONEJ ZDANIEM EGZAMINU W CECHU RZEMIOSŁ I UZYSKANIEM DYPLOMU CZELADNIKA.

KSZTAŁCENIE TEORETYCZNE ODBYWA SIĘ W SYSTEMIE WIECZOROWYM W NASTĘPUJĄCYCH SZKOŁACH DLA DOROSŁYCH:

- ▶ CKU NR 2, GIMNAZJUM UL. GRÓJECKA 93
- ▶ CKU NR 3, GIMNAZJUM UL. SOŁTYKA 8/10
- ▶ CKU NR 5 UL. MIŃSKA 1/5
- ▶ ZSZ, UL. MIESZKA I

ZASTANÓW SIĘ! PRZYJDŹ! CZEKAMY NA CIEBIE!

Wyjaśnienie

W kwietniowym numerze „Naszyc Bielani” w pytaniu w wywiadzie z Grzegorzem Pietruczkiem, członkiem Zarządu Dzielnicy Bielani została zawarta nieścisła informacja. Nawiązując do dyskusji podczas sesji Rady Dzielnicy z dnia 1 marca, stwierdziłam: „jeden z radnych PiS powiedział, że lodowisko, na którym dzieci będą mogły spędzać czas tylko kilka miesięcy w roku, to wyrzucone pieniądze”. Tymczasem radny PiS Jan Zaniewski wypowiadając się wówczas na temat przekazania lodowiska przy ul. Broniewskiego OSiR-owi powiedział: „...lodowisko (...) to nie jest dobry pomysł, dlatego, że to jest sezonowa impreza (...). Lodowisko tutaj jest trochę nieporozumieniem” (cyt. za stenogramem z posiedzenia Rady).

Czytelników, członka Zarządu Grzegorza Pietruczka i radnego Jana Zaniewskiego przepraszam za tę nieścisłość.

Małgorzata Tańska



METRO WARSZAWSKIE Sp. z o.o.

Przedstawiamy budowę – 6

Na budowie metra



Budowa tuneli metra na ul. Kasprowicza

Fot. Arch. Metro Warszawskie Sp. z o.o.

Metro w BOK-u

Metro Warszawskie we współpracy z Bielańskim Ośrodkiem Kultury zorganizowało wystawę poświęconą budowie bielańskiego odcinka metra. Wystawę można oglądać od czerwca do końca wakacji w Sali Widowiskowej BOK.

W ramach integracji ze środowiskiem bielańskim pragniemy, aby mieszkańcy mieli możliwość bezpośredniego dostępu do wizji projektów poszczególnych stacji, do planów przedstawiających zagospodarowanie terenu nad stacjami, rzutów na planie sytuacyjnym szlaków, a także mogli zobaczyć na mapie lotniczej przebieg planowanej II linii metra.

W namiocie ekspozycyjnym Bielańskiego Ośrodka Kultury, 17 czerwca podczas festynu przy stawach Brustmana, wyświetlona została multimedialna prezentacja bielańskiego odcinka metra. Została ona przygotowana specjalnie na tę okazję. Zawierała wszystkie wizje projektów stacji, projekty techniczne, informacje o kosztach budowy i wewnętrznej organizacji projektu, a także dokumentację fotograficzną z postępów budowy poszczególnych szlaków i stacji.

Podczas wakacji na stacji A20 Słodowiec, która będzie oddana do użytku jako pierwsza, zostaną zamontowane transformatory i wentylatory oraz będą trwały roboty wykończeniowe pomieszczeń technologicznych. W tunelu rozpocznie się montaż nawierzchni torowej, po której już wkrótce pojadą pociągi. Na pozostałych stacjach trwać będą nadal prace przy konstrukcjach obiektów.

Biuro Funduszy Europejskich Urzędu m. st. Warszawy wytypowało projekt budowy bielańskiego odcinka metra jako pokazowy do zaprezentowania gościom z Ukrainy, którzy w ramach projektu „Administracja w drodze do Europy – Transfer doświadczeń pomiędzy Europą Środkową a Ukrainą”, będą uzyskiwać informacje na temat pozyskiwania środków unijnych na inwestycje miejskie. Tym samym obszarem zainteresowań kieruje się telewizja Hiszpańska, która będzie realizować cykl reportaży „Polska po wejściu do Unii Europejskiej”. Na przykładzie budowy metra na Bielanach chcą pokazać, jak Warszawa wykorzystuje środki unijne.

Agnieszka Dudkiewicz,
Metro Warszawskie Sp. z o.o.

Agnieszka Dudkiewicz

„Nasza matka, Huta...”

To było jedno z bardziej wzruszających spotkań na Bielanach. Zorganizowało je 25 maja działające od 2 lat, Stowarzyszenie Przyjaciół Huty Warszawa.

W Hucie, z okazji 50-lecia jej istnienia, zebrali się emerytowani pracownicy. Przybyli m. in. Franciszek Kaczmarek, Ryszard Rogoziewicz, Juliusz Rybarski, Henryk Kuliński, Józef Kasperczyk, Czesław Rogulski, Stanisław Masny, Marian Flis, Kazimierz Łoś, Stanisław Kramarz, Roman Jerzy, Aleksander Ozimkiewicz, Franciszek Lis, Władysław Gorzelak. To właśnie oni, niektórzy już od 1955 r., budowali od postaw Hute, której wyroby od początku cieszyły się znakomitą renomą wśród odbiorców w kraju i na całym świecie.

– Na jakość, na markę pracuje się latami. Nie mam wątpliwości, że to dzięki wam wyroby Huty są tak dobrze oceniane. To wasze oddanie, ciężka praca wsparta znakomitym wykształceniem, w głównej mierze przyczyniła się do ugruntowania wysokiej pozycji Huty na rynku rodzimym i światowym – zwrócił się do emerytowanych pracowników firmy inż. Jan Nowicki, dyrektor produkcji Arcelor Huta Warszawa. Jego nieżyjący już ojciec również pracował w Hucie, dlatego też uczestnicy spotkania o dyrektorze mówili ciepło: „To syn naszego Józka”.

– W Hucie Warszawa pracowały niegdyś całe rodziny, tradycja hutnicza przechodziła z ojca na syna. Nic dziwnego, że mówiono o niej: „nasza matka Huta”. Nic dziwnego też, że my, jej dawni pracownicy staramy się trzymać razem: spotykamy się, dzwoniśmy do siebie, interesujemy tym co się dzieje u naszych kolegów-hutników, a gdy trzeba pomagamy sobie w ciężkich chwilach. Ta ciężka, niebezpieczna praca zrodziła w nas poczucie wspólnoty – powiedział nam inż. Piotr Konina, który 14 lat przepracował w Hucie na stalowni i specjalnie skontaktował się z naszą redakcją, by podzielić się swymi wspomnieniami.

Zebrani na sali konferencyjnej, w biurcu zwanym niegdyś „Watykanem”, podziękowali kierownictwu firmy za to, że wspiera Stowarzyszenie Przyjaciół Huty.

– Jesteśmy wdzięczni zarządowi Arcelor Huta Warszawa za to, że zorganizował dla nas tę dzisiejszą wycieczkę, dając szansę byśmy jeszcze raz mogli zobaczyć miejsca, w których pracowaliśmy tyle lat. Dziękujemy też Bielańskiemu Ośrodkowi Kultury, który udostępnił nam salę na co tygodniowe spotkania – powiedział Franciszek Kaczmarek.

Dla hutników szczególnie cenne okazało się także to, że w dobie „mody” na zmiany nazw nadanych w PRL, zdecydowano się zostawić w nazwie firmy człon „Huta Warszawa”. – To dla nas bardzo ważne, gdyż my budowaliśmy tę naszą Hute, właśnie jako Hute Warszawa i mamy poczucie, że nie zmarnowaliśmy życia – powiedział Stanisław Kramarz, pierwszy kierownik stalowni, o której mówi się, że jest „sercem huty”.

Stalownia i walcownia były w programie wycieczki po Hucie, zorganizowanej w ramach tego spotkania. Dla wielu osób była to prawdziwa „podróż sentymentalna”, pełna wspomnień, wzruszeń i porównań Huty ich młodości z jej dzisiejszym obliczem. – Kiedy zatrudniłem się w Hucie w 1957 r. tu, gdzie teraz idziemy były jeszcze pola, na których rolnicy wypasali krowy – mówił Ryszard Rogoziewicz. Inny hutnik wskazując stare budynki, w których nie ma już dziś produkcji, opowiadał koledze wstrząsające wydarzenia sprzed prawie 50 lat, których był świadkiem. Mówił o wypadku, w wyniku którego pracujący obok niego człowiek został niemal całkiem spalony przez wrzącą stal. Bo też praca w Hucie była – i w dużej mierze jest – pracą niezwykle ciężką, w ekstremalnie trudnych warunkach. – Można ją określić starym powiedzeniem: pot, krew i łyż. Stalownia to miejsce, przy którym afrykańskie upały są zaledwie przyjemnym ciepłem. Tak tu gorąco. Niewiele osób psychicznie wytrzyma także świadomość, że pracują obok wielkich kotłów z gotującą się, rozgrzaną do czerwoności stalą. I że te kotły kilkanaście razy dziennie przemieszczane są linami niemal tuż nad ich głowami – mówi inż. Juliusz Rybarski, także dawny pracow-

nik stalowni. – A kilkanaście razy dziennie trzeba ten płynny, mający ponad 1500 stopni stop precyzyjnie przelać z kotłów do wlewnic. W tej robocie odpowiedzialność za bezpieczeństwo własne i kolegów jest ogromna – dodaje inż. Stanisław Masny.

– To jest robota dla mocnych i odpowiedzialnych ludzi. Na stalowni pracowały też kobiety, jako suwnicowe. To w dużej mierze od ich dokładności i doświadczenia zależało to, czy stop stali trafi tam, gdzie powinien, czy nie będzie wypadku. Pamiętam, że to były bardzo twarde kobiety, jedna z nich została kiedyś Warszawianką Roku – wspomina inż. Henryk Kuliński.

Zarówno stalownia, jak i walcownia na uczestnikach wycieczki po Hucie, którzy byli w niej pierwszy raz, zrobiły piorunujące wrażenie. Huk, wszechobecny pył, bardzo wysoka, zwłaszcza w stalowni, temperatura. Najbardziej wstrząsający dla obserwujących to po raz pierwszy był wlew rozgrzanej kadzi do wlewnic. Wydawało się to wręcz nieprawdopodobne, że obok płynącej stali pracują ludzie. I choć zwiedzający nie podchodzili zbyt blisko, mieli poczucie zagrożenia, pomimo iż w Hucie niezwykle dba się o bezpieczeństwo.

– Sprawy związane z bezpieczeństwem są priorytetem. To nie zysk jest najważniejszy, lecz bezpieczeństwo pracowników – podkreślała Ewa Karpińska, rzeczniczka prasowa Arcelor Huta Warszawa. Przed wejściem na tereny zakładu ustawiono wielką świetlną tablicę, która odlicza dni od ostatniego wypadku przy pracy – i oby tych dni było jak najwięcej!

Niektórzy z uczestników spotkania zobaczyli Hute po ponad dwudziestoletniej przerwie. Przez ten czas zmieniło się tam bardzo wiele. – Choć jestem na emerytu-

rze już od paru ładnych lat, to dopiero od tej dzisiejszej wycieczki mogę poczuć się emerytem. Nie ma już mojej Huty, nie ma mojej stalowni. Nawet zapach jest już inny, niż ten, który unosił się tu niegdyś. Często śniło mi się, że muszę wstać i iść do roboty. Po dzisiejszym dniu mogę spać spokojnie, bo nie ma już mojej pracy – mówił bardzo wzruszony inż. Wiktor Matusz. Ale dyrektor Jan Nowicki zapewniał, że jakkolwiek w Hucie bardzo wiele się zmieniło, choćby ze względu na postęp technologiczny, to wiedza i doświadczenie jej emerytowanych pracowników są dla obecnego kierownictwa niezwykle cenne.

Wspomnienia byłych hutników są świadectwem, które powinno przetrwać dla potomności. Historia i teraźniejszość Huty zaznaczają się szczególnie silnie w historii i teraźniejszości dzielnicy Bielany. Dlatego też z inicjatywy Tadeusza Konrada, byłego dyrektora Huty, grupa entuzjastów, m.in. radna Bielan Halina Szerszeń i redaktor Zofia Kochan, przygotowują książkę o dziejach tej wielkiej inwestycji, która od 1952 r. wrosła w oblicze naszej dzielnicy, nadając jej specyficzny charakter. Huta bowiem nie tylko była i jest największym



Uczestnicy spotkania zwiedzają teren huty

pracodawcą na Bielanach, ale także wybudował dla swoich pracowników i ich rodzin osiedla mieszkaniowe, kluby sportowe, dom kultury, szpital, szkoły i wiele innych ośrodków użyteczności publicznej do dziś służących mieszkańcom.

Małgorzata Tańska

Fot. M. Tańska

AWF – prestiżowe miejsce na mapie Bielania

Akademia Wychowania Fizycznego to kontynuatorka chlubnych tradycji, założonego z inicjatywy Marszałka Józefa Piłsudskiego w 1929 r. Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego. Otoczony zielenią zespół stylowych białych budynków, zaprojektowanych przez prof. Edgara Norwertha, znany jest doskonale nie tylko mieszkańcom Bielania. Przychodzą tu chętnie całe rodziny na mecze, spacer, przejażdżki rowerowe... O roli uczelni w promowaniu zdrowego stylu życia mieszkańców i jej współpracy z samorządem dzielnicy Bielania – rektorem Akademii Wychowania Fizycznego – prof. dr hab. Henrykiem Sozańskim rozmawia Beata Przybyszewska – Kujawa.



Prof. Henryk Sozański na festynie Dni Zdrowia i Urody

Na jakie inicjatywy uczelni mogą liczyć mieszkańcy naszej dzielnicy?

– Na przestrzeni lat współpraca naszej uczelni z dzielnicą układała się bardzo dobrze. Dziś, wraz ze zmieniającym się obliczem miasta, nowymi funkcjami i wyzwaniami jesteśmy gotowi do podjęcia zadań, które wiążą się np. z kształtowaniem postaw prozdrowotnych, zwiększeniem aktywności sportowej mieszkańców, doskonaleniem zawodowym nauczycieli wychowania fizycznego. Możemy też organizować na naszym terenie więcej imprez sportowych dla dzieci i młodzieży, choćby takich jak np. Dzień Przedszkolaka, który jest wyjątkową inicjatywą.

Uczelnia wychodzi również poza swój teren?

– Tak, nasi studenci prowadzą np. zajęcia sportowe w domach dziecka, szkołach. Jeszcze nigdy nie zdarzyło się tak, by uczelnia nie była zainteresowana wspólnymi działaniami.

Czekamy również na inicjatywy i propozycje dzielnicy – w tym względzie jesteśmy otwarci na wszelkie formy współpracy.

Na terenie Akademii Wychowania Fizycznego rozgrywanych jest wiele prestiżowych imprez...

– Odbywają się tutaj ważne międzynarodowe imprezy nawet rangi mistrzostw Europy czy mitingi oraz zawody krajowe. Nasz bielański klub AZS – AWF działa bardzo aktywnie, jest jednym z najlepszych w kraju. Żałujemy tylko, że mieszkańcy Bielania zbyt rzadko kibicują tym sportowym zmaganiom. Tysiące osób zachęcających do walki naszych sportowców z pewnością bardzo by pomogły w osiągnięciu lepszych wyników.

Może ludzie nie wiedzą o zawodach?

– Myślę, że sport akademicki powinien znaleźć lepsze wsparcie i zainteresowanie wśród mediów oraz samych mieszkańców Bielania. Tu jest przecież klub sportowy naszej dzielnicy, trenują w nim bielańskie dzieci i młodzież, a trenerami i nauczycielami są jakże często również ludzie z tej dzielnicy.

A inne imprezy dla mieszkańców?

– To nie tylko sport... Na terenie Akademii Wychowania Fizycznego odbywają się różnego rodzaju targi i wystawy. Są też pikniki i festyny. Myślę, że takim pięknym, zakłóconym tylko trochę przez ulewę przedsięwzięciem były majowe Dni Zdrowia i Urody.

W czasie wakacji obywają się na terenie Akademii również wczasy dla seniorów...

– W porozumieniu z władzami dzielnicy organizowane będą już za parę tygodni turnusy dla osób starszych. Chcemy by spotkania te od nowego roku akademickiego przekształciły się w regularne zajęcia w ramach Uniwersytetu III Wieku. Ich celem ma być szeroko rozumiana promocja zdrowego stylu życia, dzięki czemu możliwe będzie długie życie w sprawności.

Uczelnia została uznana w tegorocznym rankingu miesięcznika WPROST za najlepszą Akademię Wychowania Fizycznego w Polsce. Gratulujemy.

– Otrzymaliśmy ZŁOTY INDEKS – nagrodę dla najlepszej uczelni spor-

towej w naszym kraju. Możemy jeszcze pochwalić się zwycięstwem w rankingu „Perspektyw” i „Rzeczpospolitej” oraz dobrym miejscem w klasyfikacji „Newsweeka”.

Bardzo cieszą nas te dowody potwierdzające poziom nauczania, przygotowanie kadry i wiele innych elementów tworzących życie akademii.

Byłoby miło, gdyby władze dzielnicy zdobyły się na ufundowanie dla najlepszych studentów mieszkających na Bielanach stypendiów lub nagród Burmistrza, czy np. zorganizowanie konkursu na najlepszą pracę magisterską.

Najważniejsze plany na przyszłość?

– Chcielibyśmy wybudować na naszym terenie pływalnię olimpijską z prawdziwego zdarzenia. Jesteśmy dumni z naszej kadry olimpijskiej pływaków, która właśnie tu w klubie AWF – AZS trenuje i przygotowuje się do międzynarodowych zawodów. Trzeba wykorzystać

tę korzystną koniunkturę i postawić na rozwój tej dyscypliny właśnie tu na Bielanach – w kuźni sportowych talentów. Jesteśmy pewni, że przy determinacji władz dzielnicy taki cel może i powinien być zrealizowany.

Staraliśmy się także, by obiekty uczelni były częścią bazy treningowej dla piłkarzy podczas Euro 2012. Obecnie nie wiadomo jeszcze, jakie będą końcowe decyzje w tej sprawie, ale gotowość zgłosiliśmy. Mamy również do dyspozycji nowoczesne, świetnie wyposażone Centrum Rehabilitacji Kompleksowej wybudowane w znacznej części ze środków unijnych służyć może nie tylko kadry narodowej i sportowcom ale również mieszkańcom Bielania.

Czy każdy może skorzystać z konsultacji i zabiegów w tym nowym ośrodku?

– Centrum ma podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia. Świadczy usługi w zakresie terapii wielu schorzeń, dysponuje aparaturą i urządzeniami najwyższej jakości, w tym sauną, biczami szkockimi i kriokomorą. Zachęcamy mieszkańców do korzystania z tych możliwości. Wszelkie informacje związane z Centrum Rehabilitacji Kompleksowej można uzyskać pod nr telefonu: 0-22 864-17-67.

Dziękuję za rozmowę.

Wielki sportowy sukces młodzieży szkolnej



Członek Zarządu Grzegorz Pietruczuk i Jacek Bączkowski wręczają zwycięzcom dyplomy

dokończenie ze str. 1

Warunkiem przystąpienia do turnieju był udział – nieprzerwanie przez 30 minut – w jednej z wielu proponowanych przez organizatorów form rekreacji fizycznej: grze, sporcie indywidualnym lub zespołowym, turystyce lub innej aktywności ruchowej. Bielańskie zawody w ramach tego turnieju, którego organizatorem była Krajowa Federacja Sportu dla Wszystkich, odbyły się 1 czerwca 2007 r. na AWF.

W ramach turnieju Zarząd Dzielnicy przygotował dla mieszkańców Bielania mnóstwo propozycji aktywnego spędzenia czasu wolnego. Najważniejszą z nich były Mistrzostwa Dzielnicy Bielania Szkół Podstawowych w lekkiej atletyce. Zawody zorganizowano

na stadionie Akademii Wychowania Fizycznego. Wystartowało kilkuset młodych sportowców, uczniów klas IV – VI z 14 bielańskich szkół podstawowych. Po ostrej rywalizacji zwycięzcy otrzymali nagrody z rąk członka Zarządu Dzielnicy Bielania Grzegorza Pietruczuka. W klasyfikacji zespołowej szkół I miejsce zajęła SP nr 263, II miejsce SP nr 209, a III miejsce SP nr 80. Zajęcia i imprezy sportowo-rekreacyjne odbyły się także w innych bielańskich placówkach oświatowych: szkołach podstawowych, gimnazjach, szkołach ponadgimnazjalnych i przedszkolach oraz w klubach sportowych i osiedlach mieszkaniowych. Jak co dzień odbywał się aktywny wypoczynek mieszkańców Bielania w Lasku Bielańskim i Młocińskim oraz w innych terenach rekreacyjnych, parkach, placach gier i zabaw.

– Gratuluję wszystkim sportowcom-amatorom, którym zawdzięczamy zwycięstwo naszej dzielnicy! Jestem bardzo dumny z ich osiągnięć. Oby tak dalej – powiedział Grzegorz Pietruczuk.

Jacek Bączkowski, mt

Witamy św. Franciszka

Ul. Płaniczna już nie tylko tradycją znana i latarnikami słynie, zamieszkał tu bowiem... św. Franciszek z Asyżu.

Urokiową kapliczkę z figurką świętego ufundowała na terenie swej posesji pani Krystyna Sienkiewicz – podkreślając w afiszu zapraszającym bielańczyków na uroczystość wyświęcenia, że „Święty Franciszek w świecie pokłóconym przywracał harmonię między ludźmi, zwierzętami i roślinami – niech jego łaska spłynie na nas żyjących tu i teraz”.

Uroczystość odbyła się w niedzielę 17 czerwca. Bozia wspaniałą zeszła pogodę, zalewając Bielania słońcem i przed willą pani Krystyny liczny zgromadził się tłum. Maitre d’hôtel, czyli Zbyszek Dolecki klubu „Pod podłogą z jadłem”, na który gwiazda nasza użyczyła Żoliborskiemu Zespołowi Społeczno-Charytatywnemu

własną piwnicę, dwoił się i troił, dostawiając ławki, roznosząc wraz z kelnerami tace ciasteczek i napojów. Przybył, owacyjnie powitany, burmistrz Bielania Zbigniew Dubiel, który w miłych słowach podziękował pani Krystynie za to co robi dla Bielania. Obecni również byli duchowni: ks. Mariusz z parafii św. Zygmunta i ks. Longin z parafii św. Józefa. Dostrzeżliśmy wśród gości aktorkę Ewę Szykalską i legendę Szpitala Bielańskiego – prof. dr. Bibianę Mossakowską.

Wtem ulicę wypełniły dźwięki trąb – to w rytmie



marsza wkroczyła Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej z Ciechanowa i radośnie przygrywała świętemu, aż nogi same chodziły. Nie brakło też części

wokalnej – w wykonaniu chóru „Retro” pod kierunkiem Krystyny Kowalskiej, działającego przy Bemowskim Centrum Kultury.

„Miej opiekę, święty Franciszku, nad tą piękną dzielnicą!” – prosił ks. Mariusz, celebrując liturgię wyświęcenia, a nowy bielański genius loci stał sobie wśród kwiatów ofiarowanych przez kwaciarki z pl. Wilsona i sąsiadów z przeciwną, w dymie kadzideł i płonących świec.

Irma Wiczorkowska
Bednarek

BIELAŃSKIE SYLWETKI

Od bieguna do bieguna

Z podziwem i zazdrością czytałem i słuchałem opowieści o dokonaniach, a wręcz o wyczynach Ryszarda Czajkowskiego, od kilkudziesięciu lat mieszkańca Starych Biel, który mimo iż ma 74 lata jest nadal aktywny.

Przykładem witalności pana Ryszarda może być ubiegłoroczna wyprawa na wyspę Madagaskar, gdzie codziennie wiele godzin spędzał pod wodą, fotografując dziwy matki-natury. Przybliżmy nieco sylwetkę naszego bielańskiego sąsiada.

Geofizyk z wykształcenia, podróżnik z zamiłowania. W czasie swoich podróży na wszystkie kontynenty wykonał kilkadziesiąt filmów o charakterze podróżniczo-geograficznym. Wynikiem jego podróży są reportaże zamieszczane w periodykach i dwanaście indywidualnych wystaw fotograficznych prezentowanych w Polsce i poza granicami.

Pierwsze jego podróże to wyprawy polarne. Zaczynał od Antarktydy w 1965 r. – wyprawa trwała siedemnaście miesięcy. Na Antarktydzie był jeszcze trzykrotnie. Brał udział w siedmiu wyprawach na Spitsbergen, gdzie między innymi zdobywał szczyty. Brał udział w międzynarodowej wyprawie w góry Mongolii. Działał w Hindukuszu, w królewskim jeszcze Afganistanie i Indiach.



Pan Ryszard wśród swoich licznych pamiątek

Trudno jest wymienić wszystkie wyprawy – było ich bardzo dużo. Do najważniejszych możemy zaliczyć wyprawy do Chin i Laosu, przejście przez Tybet w 1984 r., wyprawę do Mozambiku, udział w kajakowej wyprawie „Do źródeł

Nilu”, kilka przejazdów przez Saharę w Algierii i Mauretanii, wyprawę do Kraju Dogonów, kilka wypraw do Afryki północnej, zwiedzanie Syberii, zimowy przejazd skuterem przez Laponię, a w 2001 r. – przelot jednosilnikowym dwupłatowcem AN-2 z Bełchatowa do Bukawu w Kongo.

Wynikiem tych podróży są filmy, artykuły i prezentowane na wielu wystawach zdjęcia. Najważniejszym dorobkiem są programy telewizyjne w pierwszym programie TVP – ponad dwieście lekcji „Geografia dla szkół”, około stu pięćdziesięciu programów „Przez lądy i morza” i kilkadziesiąt programów pt. „Wędrowiec”. Udzielał też wiele wywiadów dla telewizji i prasy, m.in. w Nowym Jorku.

Początkowo interesował się krajobrazem, ale po pierwszej wyprawie do Indii w 1971 r., a później do innych krajów Azji i Afryki, coraz bardziej interesowali go ludzie, ich życiowe motywacje i religie. Filmy nabierały charakteru etnograficznego. Przykładami mogą być filmy „Sposób na Afrykę” i „Tajemniczy Świat Dogonów” oraz duża wystawa fotograficzna zorganizowana w związku z międzynarodowym Kongresem Indologicznym na Uniwersytecie Warszawskim pt. „Indie, święci mężowie, święte miejsca”. W uznaniu jego działalności, na Antarktydzie nazwano górę jego imieniem „Czajkowski Needle”. Został także członkiem prestiżowego nowojorskiego klubu „The Explorers Club”.

Obecnie Ryszard Czajkowski prowadzi zakrojoną na dużą skalę, cieszącą się uznaniem, akcją ilustrowanych przezroczaami, odczytów w szkołach, klubach, a nawet na wyższych uczelniach w ramach seminariów. Nie wątpię, że akcja ta spotka się także z zasłużonym zainteresowaniem Wydziału Kultury Urzędu Dzielnicy Bielany. Naprawdę warto.

Mieczysław Pierzchała

Bezpieczne place zabaw

W sierpniu 2006 r. burmistrzowie dzielnicy i administratorzy budynków otrzymali z Urzędu m.st. Warszawy instrukcję przypominającą o obowiązku utrzymania bezpieczeństwa i czystości na warszawskich placach zabaw.

Akcja, akcją, ale nikt z decydentów nie pomyślał o pieniądzach, jakie trzeba wydatkować na place zabaw, które spełniałyby wymogi zawarte w „Wytycznych do urządzania i utrzymania placów zabaw”. Oto przykład.

W osiedlu Młociny WSM jest 11 piaskownic. Jak mówi dyrektor osiedla Jerzy Kwaśniewski – gdyby dostosować się do zaleceń piasek w piaskownicach trzeba wymienić w okresie ich użytkowania czyli w ciągu 6 miesięcy, co miesiąc. Do tej pory piasek był wymieniany raz

w roku. Kosztowało to 9 tys. zł. Jeśli tę sumę pomnożymy przez 6 miesięcy to otrzymamy 54 tys. zł. Przekracza to możliwości finansowe osiedla.

Cóż więc zrobiono w osiedlu Młociny, żeby być w zgodzie z przepisami i nie nadwerężyć funduszu społeczno-wychowawczego jakim dysponuje osiedle? Dokonano przeglądu piaskownic i placów zabaw. Zdecydowano, że z 11 piaskownic, jakie znajdowały się na terenie osiedla, pozostanie tylko 6. Pozostałe piaskownice będą zagospodarowane na klomby. Liczbę placów zabaw dla dzieci ograniczono do trzech, za to z prawdziwego zdarzenia i wszystkie zgodne z wytycznymi do urządzania i utrzymania tego typu obiektów, czyli ogrodzone, z bezpieczną nawierzchnią i urządzeniami zabawowymi.

Lubię pomagać innym

Z wolontariuszką Pauliną Świerczewską, rozmawia Małgorzata Tańska

Jako jedyna z Biel, została wyróżniona w XIV stołecznej edycji konkursu nastolatków Ośmiu Wspaniałych. Brzmi to nieco tajemniczo....

– Kluby Ośmiu Wspaniałych zostały założone przez Fundację Świat na Tak. Zrzeszają one tych uczniów podstawówek, gimnazjów i liceów, którzy chcą pomagać innym jako wolontariusze.

Jak długo Ty działasz w Ośmiu Wspaniałych?

– 3 lata. Zapisalam się do Klubu jeszcze gdy byłam uczennicą 6 klasy Szkoły Podstawowej numer 289. Wcześniej nie można było, bo do klubów przyjmowano młodzież od 6 klasy. Teraz jestem w Gimnazjum nr 72. W naszej szkole działa najprężniejszy Klub Ośmiu Wspaniałych na całych Bielach. Zawdzięczamy to pani Barbarze Kubiatowskiej, która potrafi zachęcić uczniów do pracy społecznej. Zaś opiekunem kapituły Klubów Ośmiu na Bielach jest pani Krystyna Raczkiewicz.

Jest was więcej niż ośmiu?

– Zdecydowanie! W mojej klasie na przykład wiele dziewcząt to wolontariuszki, w innych klasach jest podobnie. Ciągłe przybywa nowych chętnych do działania w klubie. A w niektóre akcje pomocy włącza się cała szkoła. Tak jest na przykład, gdy mamy akcję pieczenia ciast, które potem sprzedajemy, a dochód jest przeznaczany na wakacje dla dzieci z Domu Dziecka w Julinie. Nasz klub pomaga też pensjonariuszom Domu Seniora przy al. Zjednoczenia. Odwiedzamy ich przy różnych okazjach, zabierając ze sobą ciasta, które piekli uczniowie naszej szkoły, a także zrobione własnoręcznie przez nas upominki. Bierzemy również udział we wszystkich akcjach organizowanych przez fundację, jak bale integracyjne, zbiórka na Afrykę z okazji „Dnia Na Tak”, czy Wigilia Polska. Nasza szkoła opiekuje się także „Azylem pod psim Aniołem” – schroniskiem dla zwierząt w Falenicy.

A czym Ty się konkretnie zajmujesz?

– Pomagam przy organizowaniu bali integracyjnych i innych spotkań dla dzieci niepełnosprawnych. Towarzyszę im podczas tych imprez, by nie czuły się samotne, opiekuję nimi, by nic im podczas zabawy nie zabrakło. Poza tym wraz z moją przyjaciółką Tosią jeździmy do ośrodka socjoterapeutycznego „Gniazdo” na ul. Palisadową. Raz w miesiącu wraz z innymi wolontariuszami z Biel odwiedzamy Dom Dziecka w Julinie. Jestem gospodynią naszego szkolnego Klubu Ośmiu, pracuję w samorządzie szkolnym

Również w osiedlu Wawrzyszew Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w maju bieżącego roku członkowie komisji bezpieczeństwa Rady Osiedla przeprowadzili wizję lokalną placów zabaw dla dzieci, pod kątem bezpieczeństwa. Członkiem komisji bezpieczeństwa, której przewodniczy Zygmunt Morawski, towarzyszyła radna dzielnicy Bielany, wiceprzewodnicząca komisji samorządowej, bezpieczeństwa i porządku publicznego – Joanna Radziejewska. Sprawdzano stan urządzeń zabawowych pod kątem bezpieczeństwa ich użytkowników – naszych milusińskich, a przy okazji skrzętnie notowano to, co



Paulina Świerczewska (z prawej) z koleżanką Tosią

– byłem także na kilku spotkaniach Młodzieżowej Rady Biel.

Dlaczego to robisz?

– Zawsze lubiłam pomagać innym. Nie umiałabym zajmować się tylko sobą. Czuję się szczęśliwsza, gdy robię coś dla tych, którym się mniej powiodło niż mnie. Lubię także wiedzieć i mieć wpływ na to, co dzieje się wokół mnie.

Kolegujesz się z tymi dziećmi, którymi się zajmujesz?

– Lubimy się bardzo. One są dosyć nieufne i często bardzo zamknięte w sobie. Dużo czasu mi zajęło, by ich do siebie przekonać, by nabrały do mnie zaufania i sympatii. Ale się udało i to mnie cieszy. Zwłaszcza w Domu Dziecka mam już swoją przylepę Patrycję.

Rodzice są z Ciebie dumni?

– Myślę, że tak. Ale jednocześnie martwią się o mnie czasami, że biorę na siebie tak dużo obowiązków i nie będę miała czasu na odpoczynek i naukę.

Czy po skończeniu gimnazjum, w liceum, zamierzasz dalej działać w wolontariacie?

– Mam nadzieję, że będę miała na to czas i możliwości bo ochoty na pewno mi nie zabraknie!

Czy dużo uczniów w Twojej klasie jest wolontariuszami?

– Dość sporo. Ponad połowa ludzi z mojej klasy działa w 8 Wspaniałych i ciągle zgłaszają się nowe osoby. Nie tylko dziewczyny są chętne do pracy społecznej, ale ostatnio coraz więcej chłopów przychodzi do pani Basi mówiąc: „Proszę pani, proszę mnie zapisać do wolontariatu”.

Dziękuję za rozmowę.

powinno stanowić uzupełnienie placów, aby były to tereny do zabawy i rekreacji nie tylko dla dzieci, ale i ich opiekunów. Tak jak w osiedlu Młociny, tak i na Wawrzyszewie zlikwidowane zostały małe piaskownice, a wszystkie tereny zabaw zostały już ogrodzone i sukcesywnie będą zagospodarowywane. Dobrze się stało, że w przeglądzie uczestniczyła radna dzielnicy Bielany – jest nadzieja, że osiedle otrzyma dofinansowanie z urzędu dzielnicy, aby miejsca zabaw dzieci były uporządkowane zgodnie z wymogami Unii Europejskiej.

Z.P.

Odpust w Zielone Świątki

Bielany od lat słyną ze wspaniałych odpustów organizowanych z okazji Zielonych Świątek. Także i w tym roku, 27 maja na tereny wokół kościoła Pokamedulskiego w Lasku Bielańskim ścigały tłumy mieszkańców nie tylko naszej dzielnicy, ale i całej Warszawy.



Fot. M. Tańska

Tegoroczny odpust na Bielanach

Program tegorocznego odpustu prezentował się bowiem niezwykle bogato, a i pogoda dopisała – co w imprezach plenerowych ma niebagatelne znaczenia. W ten słoneczny dzień coś dla ciała i ducha mógł znaleźć każdy – i dorośli, i dzieci. Dla najmłodszych przygotowano dwie najprawdziwsze karuzele bielańskie. Zabawa na karuzeli była bezpłatna, nic dziwnego, że chętnych do przejażdżki nie brakowało. Wstęp wolny był też na przedstawienie teatralne dla milusińskich, zatytułowane „Krecik i spodenki z kieszeniami” w wykonaniu Teatru Domowego. Wielkie wrażenie na najmłodszych robił... żywy osiołek w kojcu. Dzieci głaszały go i robiły sobie z nim pamiątkowe fotografie. Zresztą nie tylko one, do albumu wielu dorosłych trafi



Fot. J. Tańska

Tegoroczny odpust na Bielanach

Bielańskie Dni Kultury 2007

zdjęcie z osłem, choć w pewnym momencie znudzone pozowaniem zwierzę, schowało się w głębi swej zagrody i żadne prośby nie pomagały, by wyszło z ukrycia. Wiadomo – ośli upór! Na pocieszenie mogliśmy zająć się degustacją obwarzanków, ciasta i najlepszej grochówki wojskowej.

Uczestnicy imprezy mogli poczuć się jak na prawdziwym wiejskim odpuscie, gdyż czas umilała im, występująca w tradycyjnych strojach ludowa Orkiestra Dęta „Zabużanie”. Akcentów ludowych było zresztą na odpuscie więcej. Na specjalnych stoiskach można było kupić wyroby rękodzieła ludowego, piękne gliniany kapliczki, wizerunki świętych, zwierząt, rzeźby drewniane, wycinanki papierowe – wszystko to, co nadaje naszym domom ciepłego i tradycyjnego charakteru. Nic dziwnego, że dzieła ludowych artystów cieszyły się popularnością. Obłężenie przeżywało stoisko garncarskie, gdzie samemu można było spróbować ulepić jakiś przedmiot.

Nie byłoby jednak prawdziwego odpustu bez „glinianych kogucików, cukrowej waty i z piernika chaty”. To wszystko, niczym w piosenke „Kolorowe jarmarki”, było i na naszym bielańskim odpuscie. Kolejny, niestety, dopiero za rok!

Małgorzata Tańska

Dni Zdrowia i Urody

stępcą Marek Keller, rektor AWF prof. Henryk Sozański, redaktor naczelna NAJ – Hanna Pawilonis i organizatorka – dyrektor Centrum Kosmetyki i Promocji Zdrowia ESTETYKA, redaktor naczelna magazynu GABI.net – Estetyka & Zdrowie – Beata Przybyszewska-Kujawa. Zamiast kwiatów ciętych goście na scenie otrzymali dorodne ananasy, które są też kwiatami, ale w owocowej formie.

Dni Zdrowia i Urody składały się z kilku części. Wewnątrz dużej hali sportowej ustawiono 35 stoisk związanych tematycznie ze zdrowiem i urodą. Instytucje oraz organizacje pozarządowe aktywnie działające na terenie dzielnicy Bielany, zorganizowały place zabaw dla dzieci. Na estradzie występowały różne zespoły muzyczne i taneczne, w tym wiele dziecięcych. Były też punkty degustacyjne i gastronomiczne na świeżym powietrzu. Ważnym elementem Dni Zdrowia i Urody była akcja krwiodawstwa. Zebrana krew została przekazana na rzecz chorych dzieci.

Milusińscy mogli skorzystać z wielu atrakcji. Na rozległych terenach AWF ustawione były wyspy zabaw ze zjeżdżalniami, trampolinami, dmuchanymi zamkami. Organizacje pozarządowe i stowarzyszenia prowadziły zajęcia dla dzieci. Można było pojeździć na kucykach i osiołkach, pomalować twarz, pobawić się z clownami, wziąć udział w licznych konkursach rysunkowych z nagrodami, które ufundował Urząd Dzielnicy Bielany i bielańskie MAKRO.

Na estradzie, gdzie konferansjerkę prowadziły prezydentki Katarzyna Dowbor i Zofia Czernicka, non stop



Fot. J. Went

Na scenie podczas festynu Dni Zdrowia i Urody na AWF. Od lewej: Katarzyna Dowbor, Zofia Czernicka, Marek Keller, Henryk Sozański, Zbigniew Dubiel i Beata Przybyszewska - Kujawa

Organizatorami Dni Zdrowia i Urody, które 26 maja br. odbyły się na AWF przy ul. Marymonckiej 34 byli: Centrum Kosmetyki i Promocji Zdrowia ESTETYKA, Urząd Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy, Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie oraz wydawnictwo Grüner & Jahr (NAJ).

Dni Zdrowia i Urody uroczystie otworzyli: burmistrz Bielan – Zbigniew Dubiel, jego za-

występowały zespoły muzyczne i taneczne. Świetnie wypadła grupa dzieci niepełnosprawnych ze Stowarzyszenia BARDZIEJ KOCHANI. Bardzo podobał się pokaz mody dla pań puszystych (rozmiary XXL) firmy Maximoda. Na miejscu można było kupić modne ubrania.

Mieliśmy też okazję obejrzeć pokaz okazałego i świetnie wyszkolonego psa policyjnego. Na swoim stoisku policja przeprowadzała wiele konkursów związanych z bezpieczeństwem na drodze. Była również okazja przejażdżki pojazdami wykorzystywanymi przez policję.

Wewnątrz dużej hali sportowej, w 35 punktach można było wykonać wiele bezpłatnych badań lekarskich. Na stoiskach Centrum Medycznego Damiana i Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Lecznictwa Otwartego Warszawa – Żoliborz można było zbadać poziom cukru, cholesterolu i trójglicerydów, zmierzyć

Bielańskie Dni Kultury 2007

ciśnienie krwi, uzyskać porady w zakresie medycyny estetycznej, osteoporozy, dermatologii, dietetyki. W innych miejscach specjaliści prowadzili konsultacje w zakresie wad postawy, bólów kręgosłupa, kończyn dolnych. Specjalistyczne badania podologiczne wykonywane były na stoiskach Satin i Drajmed. Centrum Medyczne MAVIT przeprowadzało diagnozy okulistyczne i badania wzroku.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się stoiska związane ze sprawami urody. Prym wiodła Wyższa

W oddzielnej części odbywały się interesujące prelekcje. Przedstawiono m.in. metodę Allena Carra, pozwalającą wyeliminować uzależnienie psychiczne od papierosów i palenia, gimnastykę profilaktyczną dla osób z problemem nietrzymania moczu,

prelekcję na temat stanów zapalnych w ginekologii, suplementów diety dla kobiet, skutecznych metod odchudzania w ramach diety dr. Bardadyna, czy tak ważnego problemu jak przeszczepy i sposoby na życie po skomplikowanej operacji. Można było również posmakować wspaniałych dań sporządzonych na świeżo w urządzeniu Thermomix, herbat KAWON i ZAS-POL, smacznych i zdrowych napojów oraz przetworów z dzikiej róży firmy POLSKA RÓŻA. Wszyscy pragnący aktywnie spędzić czas mogli skorzystać z dnia otwartego w klubie FOREST i bezpłatnie zapoznać się z bogatą ofertą ośrodka.

Podczas imprezy miał zostać pobity rekord Polski w 6 godzinnym biegu po bieżni przez Łukasza Nowosielskiego. Pan Łukasz z ogromną determinacją biegł

jąca segregacją odpadów „Drzewko za szkło”, gdzie w zamian za przyniesione szkło można było otrzymać sadzonki drzew iglastych, krzewów ozdobnych, byliny, kwiaty na balkon.

Dla chcących spędzić czas aktywnie była do dyspozycji ścianka wspinaczkowa, mosty do zjazdu na linie. Na scenie mogliśmy obejrzeć pokazy klaunów, wysłuchać muzyki rozrywkowej i filmowej m.in. utworów Straussa, Verdiego czy Glenna Millera w wykonaniu kwartetu smyczkowego.

Łasuchy mogły spróbować kołaczy kaszubskich na miodzie i popijać piwem jałowcowym. Były też stoiska, gdzie można było kupić ludowe rękodzieła artystyczne.

Jolanta Went

Dzień Dziecka na Chomiczówce

Nieco więcej szczęścia do pogody mieli organizatorzy imprez organizowanych 2 czerwca na Chomiczówce z okazji Dnia Dziecka. Mimo niewielkich przelotnych opadów na przedpołudniowej imprezie dla dzieci młodszych, zorganizowanej na terenach wokół spółdzielczego klubu „Domino” przy ul. Bogusławskiego 6a, zgromadziła się rekordowa liczba dzieci z rodzicami. Atrakcją tegorocznego programu były zabawy dla dzieci w stylu indiańskim, z wioską, tańcami i stylowymi gadżetami.

Centralną okolicznościową bielańską imprezą był festyn rodzinny „Dzień Dziecka na Chomiczówce” również 2 czerwca 2007 r. Na terenach rekreacyjnych przy ul. P. Nerudy 1, w pobliżu pawilonu mieszczącego Klub Warszawskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Chomiczówka”, przygotowana została duża profesjonalna estrada, na której od godz. 14.30 do 21.00 został zaprezentowany bogaty program artystyczny w wykonaniu zespołów profesjonalnych i bielańskich artystów – laureatów przeglądów amatorskiego ruchu artystycznego. Tradycyjnie, jak co roku, festyn rozpoczął się od pokazu laureatów XIII Bielańskiego Przeglądu Zespołów Tanecznych „Taneczny Krąg 2007”. Nagrodzone i wyróżnione zespoły po prezentacji na estradzie nagrodzonych układów otrzymały z rąk Elżbiety Iglewskiej-Romanowskiej – naczelniczki Wydziału Sportu i Rekreacji, okolicznościowe dyplomy i puchary, a także nagrody w postaci dużych pluszowych maskotek. Uroczystość rozdania nagród i pokazy laureatów prowadzili wspólnie: Agnieszka Rosłoniak z TVP 2 oraz Tadeusz Ender – koordynator przeglądu, inspektor Wydziału Kultury. Pokaz laureatów spotkał się z aplauzem licznie zgromadzonej publiczności.

Po uroczystym finale przeglądu „Taneczny Krąg 2007”, na estradzie pojawił się „Duo Bahamas” – śląski duet wyspecjalizowany w piosenkach i zabawach dla dzieci. Na estradzie i przed nią, gdzie dziecięce korowody prowadzili asystenci duetu przebrani za gigantyczne maskotki, przez blisko godzinę duże grupy dzieci bawiły się w rytm piosenek „Bahamasów” i brały udział w konkursach z nagrodami.

Po bloku zabaw na estradzie zaprezentował się w etnicznym programie zespół „Dołstar” reprezentujący mieszkającą w Polsce mniejszość karaimską.

Tadeusz Ender



Stoisko Biomagnetic Butterfly

Szkoła Zawodowa Kosmetyki i Pielęgnacji Zdrowia w Warszawie, której studentki wykonywały wiele bezpłatnych usług, takich jak: dobór makijażu, analiza kolorystyczna, stylizacja, badania skóry (stopień nawilżenia, natłuszczenia), dobór kosmetyków do pielęgnacji twarzy i ciała, manicure biologiczny, upiększanie paznokci, masaż dłoni, kręgosłupa, automasaż twarzy. Wiele szkół wizażu – Luz ART, Beauty Box, FAM, Agencja Soliton Jolanty Pełki, MARY KAY proponowało dobór makijażu, analizę kolorystyczną, stylizację, zabiegi na dłonie.

Na stoisku Nycomed można było dowiedzieć się jak dorośli i dzieci mogą efektywnie wspomóc organizm w razie osłabienia, awitaminozy, słabszej odporności. Kobiety zaś mogły zapoznać się też z informacjami na temat skutecznej terapii związanej z leczeniem upławów. Na stoiskach firm kosmetycznych: Norel, Bioderma, Limba, Transformulas, BDB można było uzyskać profesjonalne porady w zakresie pielęgnacji ciała i twarzy oraz kupić odpowiednie kosmetyki.



Badania okulistyczne MAVIT

w upale, rozgrzewany do walki przez wszystkich uczestników. Niestety przeszkodziła burza i ulewa. Choć nie dokończył biegu, za sportowego ducha i wytrwałość otrzymał puchar od fundacji „Aktywni” oraz szereg nagród od firm Vitalas, BDB, Dilmah i Makro. Jesteśmy pewni, że Łukasz w niedalekiej przyszłości osiągnie znaczące sukcesy w sporcie. Bielańskie DNI ZDROWIA I URODY były bardzo udane, dlatego planujemy ich organizację cyklicznie.

Beata Przybyszewska-Kujawa

Dni Ziemi na Bielanach

Po raz kolejny Wydział Ochrony Środowiska z okazji Dnia Ziemi, 26 maja br., na polanie Lasku Bielańskiego zorganizował z dużym rozmachem Festyn Ekologiczny. Kto tego dnia zawitał na polanę na pewno nie pożałował. Wśród wielu przygotowanych atrakcji przeprowadzono akcję promu-



Grażyna Skalec, Alina Janowska, Beata Przybyszewska - Kujawa i Halina Bernadetta Górka

Bielańskie Dni Kultury 2007

Mikrofon dla każdego

Kolejny blokiem prezentacji bielańskiego amatorskiego ruchu artystycznego był koncert laureatów VI edycji konkursu wokalnego „Mikrofon dla każdego”. Okazało się, że na Bielanach, oprócz doskonałych tancerzy, mamy sporą rzeszę utalentowanych (i dobrze szkolonych) solistów i zespołów wokalnych. Na festynowej estradzie usłyszeliśmy zarówno wspaniałe śpiewające przedszkolaków (Marta Tłokińska, Ola Berłowska), jak również licealistów (Rene Szył) i grupy wokalne (rewelacyjne „Pop Singers” ze Stowarzyszenia Muzycznego „Viva la Musica”).

Następnie, po raz pierwszy na Bielanach, mieliśmy okazję podziwiać grupy taneczne z dziecięco-młodzieżowej rewii tanecznej „Etiuda”, wykonującej, jako jedyna w Warszawie, układy taneczne do muzyki klasycznej. Takie prezentacje jak: „Taniec ognia”, wiązanka tańców cygańskich, czy wykonany iście brawurowo finałowy kankan, dostarczyły niezapomnianych wrażeń publiczności, która mimo nie najlepszej pogody wiernie dotrwała do końca festynu.

Rewelacją, zwłaszcza dla osób w średnim i starszym wieku, okazał się zaproszony na festyn zespół „Happy Band”. Sześciuosobowy zespół wytrawnych muzyków o klasycznym dla jazzu tradycyjnym składzie, który dał brawurowy koncert standardów jazzu nowoorleańskiego, a w kończącym program bloku muzyki do tańca, po dołączeniu wokalistki, zmusił do tańca zgromadzoną publiczność, mimo padającej mżawki.

Tadeusz Ender

Dzień Dziecka na Piaskach

W tym samym czasie, na terenie ogrodu zabaw przy ul. Kochanowskiego 22, bawiły się dzieci zaproszone przez Warszawską Spółdzielnię Mieszkaniową Osiedle Piaski oraz Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu „Usłyszeć Świat”. Rekreacyjne konkurencje rodzinne, mała gastronomia, przejażdżki na kucykach, a na estradzie występy dziecięcych amatorskich zespołów artystycznych i koncert zespołu szantowego, sprawiły że uczestnicy tego integracyjnego festynu „Dzień Dziecka na Piaskach”, z żalem opuszczali sympatyczny, kameralny ogród zabaw przy ul. Kochanowskiego, umawiając się już na wrześniowe „Pożegnanie Lata”.

Tadeusz Ender

Festyn Rodzinny na Wawrzyszewie

Wiosenny sezon bielańskich imprez plenerowych, a także serię imprez Bielańskich Dni Kultury zakończył „Festyn Rodzinny na Wawrzyszewie”. Na terenach rekreacyjnych nad Stawami Brustmana, 17 czerwca, Bielański Ośrodek Kultury zorganizował, przy współudziale Urzędu Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy oraz Admini-

stracji i Rady Osiedla WSM Wawrzyszew 10-godzinny, bogaty w prawdziwe wydarzenia artystyczne, program estradowy, a także liczne atrakcje dla mieszkańców z różnych grup wiekowych. Punktem kulminacyjnym festynu był występ Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, a ściślej, jego orkiestry ze śpiewakami-solistami. Bardzo dobry, zróżnicowany repertuar – od piosenek musicalowych i operetkowych do współczesnych przebojów w interesującym opracowaniu i stylowym mistrzowskim wykonaniu – dostarczył licznie zgromadzonej publiczności dużo artystycznych przeżyć. Ten trwający ponad godzinę koncert zakończył się przy zapadającym zmroku i wschodzącym księżycu ok. godz. 21.30. Ale także wcześniej nie brakowało innych artystycznych emocji. Furorę, zwłaszcza wśród młodszej części publiczności, zdobyła Rewia Dziecięca „Sylaba” z Wyszkowa. Był to fantastyczny show, z feerią kolorowych, wielokrotnie zmienianych strojów, precyzyjnymi stylowymi układami tanecznymi i znakomicie śpiewanymi piosenkami własnymi i coverami znanych polskich i światowych przebojów. Nie na darmo, rewia „Sylaba” licząca ok. 60 tańczących i śpiewających dziewcząt, od kilku lat uchodzi za najlepszą w Europie w swoim gatunku. Ma za sobą wiele koncertów w różnych krajach europejskich, wydanie kilku płyt i uznanie fachowców i publiczności w całej Polsce. Pracując od kilkunastu lat pod kierunkiem Ireny i Zbigniewa Zdunków, droga „Sylaby” do sukcesów może być wzorem dla wielu amatorskich zespołów artystycznych.

Z innych występów, odbieranych z dużym aplauzem przez licznie zgromadzoną publiczność, należy wymienić atrakcyjny program estradowy w wykonaniu zespołu „Bie-

112 oraz z Młodzieżowego Domu Kultury im. Marii Gwizdak, soliści studia piosenki BOK pod kierunkiem Hanny Rek i Benedykta Rupiewicza oraz kilka amatorskich młodzieżowych zespołów muzycznych.

Poza programem artystycznym na estradzie, na terenach rekreacyjnych przy Stawach Brustmana, zorganizowano stanowiska do działań plastycznych dla dzieci i dorosłych, turniej gier terenowych i turniej gier planszowych. Prezentowało się także bractwo rycerskie, a Straż Miejska dzielnie wspierała działania animacyjne. Na stanowiskach



Powitanie najmłodszych uczestników festynu na Wawrzyszewie

informacyjno-promocyjnych BOK i filii BOK można było obejrzeć galerię tkaniny artystycznej i batiku, a także filmy z prezentacjami działań kulturalnych BOK. Na festynie nie zabrakło drużyny ratowniczej z Młodzieżowej Rady Bielan oraz stoiska magazynu „Stolica”.

Atrakcją dla dzieci były zjeżdżalnie i dmuchany zamek oraz szereg stoisk handlowo-gastronomicznych.

Tadeusz Ender

Leśmian na Bielanach

W czerwcu biblioteka przy ul. Duracza 19 otworzyła nową wystawę zatytułowaną Klechdy polskie – malarstwo inspirowane twórczością Leśmiana. Ekspozycja prezentuje obrazy artystki Kamili Białkowskiej-Ismaïl, dla której poematy Bolesława Leśmiana stały się inspiracją i natchnieniem. Jednocześnie biblioteka w ramach Bielańskich Dni Kultury przedstawiła jego sylwetkę i tym samym starała się upamiętnić przypadającą w tym roku 70. rocznicę śmierci poety. Zwiedzający poza wrażeniami artystycznymi jakich dostarczają obrazy i ich nietypowa, utrzymana w pastelowych barwach oprawa, mogą także poznać twórczość i postać Bolesława Leśmiana.

Ważnym wydarzeniem stał się wernisaż otwierający wystawę. Po południu 1 czerwca w holu budynku przy ul. Duracza 19, zgromadziło się prawie 100 osób chcących choć na chwilę oderwać się od codzienność. Otwarcie wystawy było doskonałą do tego okazją, ponieważ głównym punktem imprezy był występ opowiadaczy historii ze Stowarzyszenia Grupa Studnia O, którzy przy etnicznej muzyce przedstawili poematy będące tematem prezentowanych prac. Słuchaczy zachwycił piękny i mocny głos Magdaleny Górskiej – pieśniarki, która od kilku lat zajmuje się opowiadaniem historii. W jej repertuarze znajdują się opowieści, baśnie, mity, legendy i eposy z różnych kręgów kulturowych, opowiadane w kilkunastu językach. Regularnie współpracuje ona z Centre de Littérature Orale w Vendôme we Francji. Artystka była dyrektorką Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Opowiadania, zorganizowanego w warszawskiej Starej Prochowni. Obecnie mieszka i pracuje we Francji.

Oprawę muzyczną spektaklu przygotował i przedstawił Serge Tamas, okrzyknięty przez francuską krytykę genialnym gitarzystą, jednym z najlepszych w swoim pokoleniu. Pochodzi z Gwadelupy na Karaibach. Gitarę klasyczną i jazzową studiował w najlepszych szkołach Francji. Zdobywał nagrody na wielu festiwalach. W 1999 r. kierował projektem UNESCO „Głosy i bębny Haiti”.

Specjalnym gościem wernisażu był kawaler Orderu Uśmiechu, prezes fundacji „Zdążyć z pomocą” Stanisław Kowalski. Patronat medialny nad imprezą objęło Radio VOX.

Wystawę można zwiedzać codziennie w godzinach pracy biblioteki.

(KP)



Na Rodzinnym Festynie trzeba dobrze wyglądać...

lany”, działającego w Bielańskim Ośrodku Kultury pod kier. Benedykta Rupiewicza, oraz zespół „Lapidarium Band”, złożony z doświadczonych muzyków, grywających niegdyś w znanych polskich grupach (m.in. w Czerwonych Gitarach i legendarnej grupie Breakout). Przypomnieli oni szereg polskich i światowych przebojów we własnym pop-rockowym stylu. Interesująca była także prezentacja własnych wierszy (m.in. o Bielanach) przez laureatów tegorocznego bielańskiego konkursu literackiego: Elżę Farmus i Andrzeja Rodysa, oraz tekstów kabaletowych wykonanych przez Barbarę Sałygę.

W ramach programu „Festynu Rodzinnego na Wawrzyszewie” zaprezentowały się także dziecięce zespoły taneczne, działające przy Bielańskim Ośrodku Kultury i filii BOK-u przy ul. Estrady



Stanowisko do prac plastycznych dla dzieci i dorosłych

Głos Seniora

„Przedwiośnie” ma duszę

Żeby w Klubach Seniora było ciekawie, niezbędni są ludzie-drożdże. Człowiek – drożdże ma fantazję i polot oraz angażuje w pracę z seniorami nietuzinkowego ducha. Wielu takich animatorów jest wśród nas i śmiem twierdzić, że to dzięki nim Bielany słyną z atrakcyjnych form tej pracy.

Pamiętam, że 5 lat temu, przed Dniem Matki, na terenie osiedla „Przedwiośnie” zawisły ogłoszenia, że nastąpi w tym dniu otwarcie osiedlowego Klubu Seniora. W budynku administracji osiedla przy ul. Ogólnej 1, ujrzyliśmy pięknie wyremontowane pomieszczenia po magazynach, z klubokawiarnią, zapleczem kuchennym, a otwierający imprezę prezes zarządu Nauczycielskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszaniowej obiecał, że wkrótce klub będzie czynny codziennie. Ówczesni animatorzy chcieli tu stworzyć tanią jadłodajnię, magazyn odzieży do rozdawania najuboższym mieszkańcom, planowali ciekawe zajęcia dla bywalców, a nawet bezpłatną naukę gry na pianinie dla zdolnych dzieci niezamożnych rodziców.

Wszystko to mogłoby powstać dzięki życzliwości władz spółdzielni i kreatywności animatorów, tymczasem tych ostatnich niedługo zabrakło. Między innymi dlatego, że odeszła w smugę cienia niezapomniana pani Janeczka z Żoliborskiego Zespołu Społeczno-Charytatywnego.

Aż tu nagle, gdzieś półtora roku temu, zahuczało, zagrzmiąło, zatętniło życiem, znalazła bowiem spółdzielnia animatora z fantazją. Prowadzi obecnie klub artysta estradowy Cezary Szczygielski, Czarciem przez przyjaciół zwany, a przez niektórych wręcz Czarusiem. Bo na przykład: z właściwym sobie wdziękiem, wkrótce po objęciu funkcji, przeniknął był do składu Rady Programowej Seniorów Bielańskich, pobierając tym samym, jak każdy członek Rady, zaproszenia na ogólnobielańskie imprezy dla swoich seniorów, zapisując ich na wycieczki dotowane przez Wydział Kultury itp. Tym sposobem klub przy Ogólnej stał się wreszcie formalnym uczestnikiem bielańskiego środowiska.

A do klubu przychodzą dziś ludzie nie tylko z osiedla „Przedwiośnie”, bo poszła wieść między ludem, że są tam tańce, karaoke, brydż i inne godziwe rozrywki, na które każdy senior jest łasy. Animator nie darmo jest z aktorskiej branży, ściągają bowiem na Ogólną kolegów po fachu, z których udziałem urządza imprezy.

Taśmota tu wielka, ekran i rzutniki, trzy komputery z wejściem na internet oraz imponująca zastawa stołowa, bo Czarek słusznie uważa, że jak się ludziom serwuje poczęstunek, to nie w plastikowych kubkach. Słowem – co kultura, to kultura.

Klub Seniora przy Ogólnej 1 czynny jest w piątki od 17.00. Może pomieścić ok. 60 osób. Raz w miesiącu wyświetlany jest film. Przed każdym piątkiem animator rozwiesza ogłoszenia w klatkach schodowych bloków – o programie kolejnego spotkania. Można też wynająć klubową salę na wesele, komunię czy inną uroczystość rodzinną.

Mamy w naszej seniorskiej społeczności wielu ludzi-drożdży: na przykład Stefanię Dąbrowską, Krystynę Żebrowską, Halinę Kondaś, Grażynę Parkot, Majkę Dąbecką, Jadwigę Królak, Renatę Banaśiak, Jana Marczaka, Bogdana Brodackiego... Dobrze, że zyskaliśmy i Czarka.

Włóczkowa rapsodia

Sekcja tkactwa artystycznego w filii Bielańskiego Ośrodka Kultury przy ul. Estrady liczy sobie cztery lata. Zajęcia prowadzi Marzena Kustra, emerytowana nauczycielka wychowania plastycznego, która tkactwem zajmuje się od dawna i stworzyła kilkadziesiąt gobelinów prezentowanych na wystawach w domach kultury, galeriach – niektóre pojechały za granicę, inne są w zbiorach prywatnych w kraju.

Pod jej kierunkiem panie, które nigdy nie interesowały się tkactwem, spróbowały tego sposobu na wypełnienie wolnego czasu. I „malowanie” włóczką stało się ich pasją. Wystawy tych artystycznych rękodzieł, w Klubie Mieszkańców „Chomiczówka”, w BOK są słynne na Bielanach.

Pracowity entuzjazm członkiń sekcji zainspirował kierownictwo filii do zorganizowania Przeglądu Gobelinów – i zgłoszone zostały 52 prace twórców z 9 ośrodków: z domów kultury we Włochach, na Zaciszu, na Pradze, w Łomiankach, z Centrum Artystyczneo przy ul. Radomskiej, z Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli, Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Chotomowie, Pracowni „Agis” oraz 3 gobeliny osób nie zrzeszonych. Prace oceniło jury w składzie: prof. Ewa Latkowska-Zychska – specjalistka od tkaniny, Wit Bogusławski, Renata Szymanowska i Krystyna Gzula – kierownik filii BOK.

Wernisaż dzieł nagrodzonych, zorganizowany 25 maja br. na Estrady,

był – jak komentowali goście – przeżyciem wręcz poetycznym: gobeliny grały barwami jesieni, wiosny i lata, promieniowały ciepłem, zadziwiały tematyką i kunsztem. – Tkaninę w jej historii oceniano głównie z dwóch aspektów – artystycznego i wykonawczego. Postanowiliśmy jako jury przestrzegać tej

zasady – powiedziała prof. Ewa Latkowska-Zychska, dodając, jak bardzo cieszy ją fakt, że poziom prac zgłoszonych na konkurs był bardzo wysoki. Przyznano nagrody i wyróżnienia – szczegółowy wykaz prac nagrodzonych i ich twórców znajdują czytelnicy na stronie internetowej: www.bielany.waw.pl. Tu wymienimy dwie równorzędne pierwsze nagrody: dla Marii Elżbiety Grabowskiej z GOK w Lesznowoli za „Ptaki” i Katarzyny Lis-Lachowicz z Centrum Artystycznego Filia OK. Ochota za gobelin pt. „Łąka II”.

A za szczególne walory wykonawcze wyróżnienia otrzymały dzieła naszych artystek z sekcji tkactwa: „Dworek Fryderyka” – Gabrieli Józwick i „Chrystus” – Alicji Białeckiej. Nie doczekała nam Alicja tego uznania... Nie kryjąc wzruszenia, nagrodę odebrał jej mąż. Zaś nazajutrz, 26 maja, filia BOK szeroko rozwarła podwoje dla tłumu gości z bielańsko-żoliborsko-łomiankowskiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych. Jak wiadomo, Jadzia Królak jest członkiem



„Łąka II” – pierwsza nagroda Katarzyny Lis-Lachowicz

jego zarządu. A że, co również wszyscy wiemy, nie brak jej ochoty i pomysłów na umilanie szarego życia kohortom emerytów, rencistów i innym ignorowanym przez los, postanowiła urządzić związkowcom bal. Okazja się znalazła – Święto Matki. Pieniądze również, bo się wszyscy z entuzjazmem złożyli. Kierownictwo filii, w osobie pani Krysi Gzuli, najwidoczniej nic przeciwko pomysłowi nie miało, bo się zjawilo pięknie wystrojone, gości powitało i rozmową uprzejmą zabawiło.

Panie były w wytwornych toaletach, panowie w garniturach, orkiestra grała, stoły się uginały pod jadłem, tańce trwały od godz. 15.00 do późnego wieczora. Na pożegnanie odświeżnięci odziani dziewczynkami i chłopczykami wręczyli wszystkim paniom, z wolontariuszami włącznie, po róży. Nie zawiedli też goście honorowi i wiceburmistrz Marek Keller.

Pod redakcją:
Irmy Wieczorkowskiej-Bednarek
Konsultant:
Rada Programowa Seniorów Bielańskich

Drodzy Seniorzy – Wczasy na AWF-ie czekają !

Zgodnie z tradycją, jak co roku zapraszamy seniorów z Bielany na „Wczasy dla Seniorów”, które odbędą się na terenie Warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, przy ul. Marymonckiej 34.

Organizatorami akcji są: Urząd Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy, Akademia Wychowania Fizycznego, szczególnie Instytut Turystyki i Rekreacji, Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy, Polski Komitet Pomocy Społecznej oraz Fundacja na Rzecz Kobiet „Ja Kobieta”.

Terminy turnusów:

I turnus – 02.07 – 13.07.2007 r.

II turnus – 16.07 – 27.07.2007 r.

III turnus – 30.07 – 11.08.2007 r.

Zajęcia na wczasach odbywać się będą codziennie w godz. od 9.00 do 17.00, z wyjątkiem sobót i niedziel. Odpłatność za pobyt na turnusie wynosi 95 zł.

Na wczasach nie zabraknie atrakcji takich jak: występy znanych artystów scen warszawskich, ciekawe konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, zajęcia ogólnousprawniające, prowadzone przez fachowców z Instytutu Turystyki i Rekreacji, w tym szczególnie polecamy gimnastykę na sali i w basenie oraz Nordic Walking – chodzenie z kijkami. Podczas tych niezwykłych wczasów będzie można posłuchać ciekawych wykładów i interesujących prelekcji, a także brać udział w tańcach integracyjnych w kręgu.

Dla seniorów interesujących się ciekawostkami technicznymi odbywać się będą zajęcia komputerowe. Przewidziane są również wycieczki autokarowe do niezwykle pięknych i malowniczych zakątków w Polsce. Dla wzmocnienia ciała zaplanowany jest ciepły posiłek – dwudaniowy obiad, napoje oraz podwieczorek.

Pobyt na leśnych, zielonych terenach AWF, to przede wszystkim wypoczynek i relaks na świeżym powietrzu, ale również aktywne spędzenie czasu, podczas którego będzie można pobiesiadować przy ognisku, posłuchać muzyki i potaćczyć. Dla amatorów kąpeli słonecznych polecamy opalanie, ale tylko po zabezpieczeniu się kremami z filtrem.

Zgłoszenia i opłaty za poszczególne turnusy przyjmowane będą w siedzibie Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej ul. Kasprzycza 41, tel. 022 834-25-13, w dniach: poniedziałek, środa, czwartek, piątek, w godz. 9.00 – 15.00. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: 022 864-27-55, 022 865-77-25.

Osoby, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej mogą starać się o uzyskanie pomocy w Ośrodku Pomocy Społecznej Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy, ul. Przybyszewskiego 80/82, tel. 022 639-87-72, u rejonowego pracownika socjalnego.

Gorąco zapraszamy do miłego spędzenia czasu razem z nami !

Jubileusz 50-lecia i 60-lecia Pożycia Małżeńskiego ZŁOTE GODY

Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia dla Dzielnicy Bielany zaprasza Czcigodnych Jubilatów – Mieszkańców Dzielnicy Bielany, obchodzących w roku bieżącym pięćdziesięciolecie oraz sześćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego do udziału w bielańskich uroczystościach pięćdziesięciolecia i sześćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego „Złote Gody”.

Deklaracje uczestnictwa w obchodach przyjmowane będą do 21 września 2007 r., w siedzibie Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia dla Dzielnicy Bielany przy ul. Nałkowskiej 11, w godzinach pracy urzędu tj. poniedziałek: 10.00-18.00, wtorek-piątek: 8.00-16.00.

Każda para małżeńska powinna posiadać dowody osobiste oraz dokument poświadczający zawarcie związku małżeńskiego.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy wydziału pod numerem 022 835 43 42.

ZGUBIONO MAŁĄ ŻABKĘ

...Tak zaczynało się niezwykle ogłoszenie, wiszące na słupie przy Broniewskiego róg Reymonta. I dalej; że była fioletowa w żółte plamki, śliczna, bardzo egzotyczna, niewielkich gabarytów – circa 6 cm, telefon..., itd. Chwyciłem temat w lot.

Nie, że bym zaraz po krzakach się szlajał w poszukiwaniu zwierza małego. Nic z tych rzeczy! Zjawisko, problem, socjologia bielańskiego narodu! Czy ktoś pomyślał ile ukrytych treści kryje się w tych kilku słowach? Oto, hodowca najpewniej jakiś, na konkurs piękności żabich udek się udawał, a tu – hyc! – i nici z pucharu. O finansowej stracie nie wspomnę, bo taki plązik z Jawy, Sumatry, czy innego Borneo, kawał grosza kosztuje. A jeszcze więzy emocjonalne dochodzą, stress oraz poczucie opuszczenia, nieprzeliczone na żadne pieniądze. Prawdziwy dramat!

Wyruszyłem intensywnie na nasze ulice, szlakiem ogłoszeń rozmaitych. Kartki, karteczki, z drukarki lub pisane ręcznie, często w zdjęcie adekwatnie przyozdobione. Wiszą wszędzie: przy



kłatkach schodowych, na trzepakach, słupach oświetleniowych, tablicach, płotach, przystankach komunikacji miejskiej... Szczególnie te ostatnie cieszą się dużym powodzeniem: wiadomo, czynnik logistyczny – strategiczny. Tyle ludzi

się przemieszcza, zawsze ktoś zerknie okiem ciekawym. Szanse rosną. Może zadzwoni?

Szybko rozszyfrowałem „podprogowe” chwytły ogłoszeniodawców. Oto typowy przykład: 30 kwietnia w godzinach wieczornych na ulicy Podleśnej

r. Klaudyny, przy lasku Bielańskim, zaginął 6 letni jamnik „Buba”. Pies jest w trakcie leczenia, kontakt... Ja nie wiem, co to jest. Epidemia jakaś zapanowała, czy co? Prawie każdy, statystyczny poszukiwany ulicznym listem gończym czworonóg, zaraz chory jest nieodwracalnie, albo pryszczaty na jedno oko. Oj, grubymi nićmi jest szyte to zniechęcanie do zatrzymania zguby. Dla mnie wszystko jest jasne: atawizmy się odezwały, poczuli chłopak zew natury, trop leśny podjął (w końcu pies myśliwski) i dawaj przed siebie!

Kolejne nieszczęście pochodzi z ulicy Kochanowskiego: 6 maja w niedzielę, w okolicach pizzerii wyfrunął przez okno kanarek „Agat”, kolor żółto – zielony, prosimy o wiadomość (tel...), czeka zrozpaczone dziecko... Ja bardzo przepraszam, ale czegoś nie rozumiem. Ktorędy miał wyfrunąć, biedaczek, na wolność? Windą zjechał, dziobkiem guzik wciskając? Przez komin go wysała? I co dalej? Gdy ujrzę zbiega na gałęzi, mam podfrunąć, wołając po imieniu? Z tym dzieckiem też „pojechało z grubej rury”, metodą „na litość”. Jeśli to prawda, a zakładam, że tak, wiadomo, że przecież nie cieszy się z utraty ptaszka!

Ostatni wążek z krainy fauny: 17 maja 2007, na ul. Duracza róg Staffa (przy bibliotece), zginął kot. Nazywa się „Ramzes”, dachowiec w rude prążki, znak szczególny: biały krawacik. Podobno widziano go przy komendzie policji, na uczciwego znalazcę czeka nagroda... Tu, wystąpił nagminnie popełniany błąd: nie zginął, a zaginął. Bo jeśli tak, nie ma co szukać, znaczy się: trupek on jest. Polszczyzna się kłania! Jeszcze jedno; skąd mam wiedzieć, czy nie jest to (na przykład) koci wywiadowca do zadań specjalnych? Skoro są tresowane psy łapiące ciemne typki, wykrywające bomby, czy narkotyki, mogą być też koty. Szczególnie do nocnych akcji. Nie od dziś wiadomo, że takie FBI ma elektroniczne muchy 1:1, z mini – kamerą, mikrofonem i GPS-em, więc my nie musimy być gorsi, prawda?

Przy al. Zjednoczenia, czytałem ogłoszenie z innej „parafii”: kolekcjoner kupi antyki, obrazy, starocie, monety, medale, książki i inne przedwojenne bibeloty. Przyjadę do domu, płacę od ręki... Strzał dość celny, Stare Bielany są cenną okolicą na łowy, ale... Raczej bym nie ryzykował. Przecież w pobliżu działa stosowny sklepik, a w city to już zupełna rozpusta panuje; od salonów „Desy”, po dom aukcyjny „Rempex”. Sama konstrukcja tekstu zdradza handlarza, który niekoniecznie musi kochać sztukę. Raczej mamonę. Albo przyjdzie

Sprostowanie

W majowym numerze „Naszych Bielan” w podpisie pod zdjęciem na stronie 8 zamiast treści: „Fragment ubiegłorocznego przedstawienia” powinno być: „Przystanek Warszawa w ZS 56 - Prezentacja Teatru Wielkiego”.

Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

ZAUWAŻYĆ PRZEMOC

Przemoc w rodzinie, podobnie jak alkoholizm, nadal przypisujemy (mimo różnych kampanii edukacyjnych) specyficznej grupie, którą nazywamy patologią społeczną.

Poza tym zetknięcie się z tymi problemami dla większości osób to ryzyko narażenia się na różne nieprzyjemności. Prawda jest taka, że nie łatwo jest angażować się w sprawy, które dzieją się w obrębie konkretnej rodziny. Takie osoby, które są zainteresowane losem konkretnej rodziny narażone są na takie określenia jak: wścibski, wtrąca się w nie swoje sprawy, ingeruje w prywatność, wreszcie atakuje dobre imię rodziny. Mamy więc konkretne obawy, słysząc głośne krzyki za ścianą, czy nie ściągniemy sobie na głowę kłopotów powiadamiając policję. Brak decyzji o wezwaniu policji lub zgłoszeniu sytuacji do innej instytucji często potrafimy uzasadnić bardzo przekonującymi argumentami. Ich siła wynika z tego, że wiele z nich słyszeliśmy od najmłodszych lat. Pierwszy z takich argumentów pojawił się już na początku tego tekstu mówiący o tym, że przemoc dotyczy głównie rodzin patologicznych. Następny bardzo powszechny to taki, że „osoby bite same prowokują zachowania agresywne”. Są również i takie, które dają ogromną władzę rodzicom. Niektóre z nich to: „Rodzice mają prawo ukarać dziecko w każdy sposób, który uznają za stosowny”, „Rodzice powinni nauczyć dziecko posłuszeństwa wszystkimi możliwymi sposobami”. Inne stwierdzenie „Istnieją okoliczności, które usprawiedliwiają przemoc w rodzinie”, mimo że brzmi dość tajemniczo przekonuje nas o swojej słuszności, jeśli było powtarzane w ciągu naszego dotychczasowego życia. Te i inne stwierdzenia znajdziemy na plakacie, który od kilku miesięcy można spotkać w różnych miejscach (najczęściej instytucjach) naszej dzielnicy. Ku swojemu zaskoczeniu przeczytamy przy każdym z tych stwierdzeń, że to nieprawda. Jest to trudne do przyjęcia zwłaszcza, gdy często były one powtarzane przez ważne dla nas osoby, a co najważniejsze przekonywano nas o ich słuszności.



Przyjmując jednak do wiadomości, że mogą być one nieprawdziwe będziemy mogli być tymi, którzy być może uratują czyjeś zdrowie a nawet życie. Może to będzie największą dla nas nagrodą za trud w pokonaniu różnych trudności, a głównie nieprawdziwych przekonań wcześniej wspomnianych. Podejmując decyzję o zaangażowaniu się w konkretną sytuację dobrze byśmy znali miejsca, do których możemy ją zgłosić. Zajmując się tak trudnym problemem, jakim jest przemoc w rodzinie szukajmy sojuszników, którzy będą mogli uruchomić konkretne kroki, możliwe tylko dzięki naszej reakcji. To my bowiem, mieszkamy często za ścianą osób doświadczających przemocy, patrzymy na nie codziennie przechodząc, a nawet mówiąc im „dzień dobry”, czasami dostrzegając przy tym widoczne ślady pobicia. Wśród nas mieszkają ci, którzy doświadczają przemocy. Ich sytuacja dlatego się nie zmienia, bo sami często nie mają już sił by coś zmienić. Niekiedy mają tylko nas, choć o tym nie wiemy. Nie potrzebujemy mieć pewności czy dana osoba rzeczywiście doświadcza przemocy. Wystarczy, że przekażemy tę sprawę konkretnej instytucji. Adresy takich miejsc możemy znaleźć u dołu plakatu poruszającego problem przemocy wśród mieszkańców naszej dzielnicowej społeczności, a także w ulotce informacyjnej dołączonej do aktualnego wydania „Naszych Bielan”.

oprac. P. Antoniuk

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny
Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy

ci taki, kąty przejrzy, coś kupi na „podpuchę”, a potem czary – mary, i chałupa „wyczyszczona” podczas długiego weekendu. Oczywiście, nie musi tak być, lecz na zimno warto dmuchać, czyli – bielańczyku, bądź mądry przed szkodą.

Osobną „parą kaloszy”, są ogłoszenia dość powszechne, choć rozpaczliwe w swej wymowie. Czyli: zgubiono klucze. Ich utrata w niewyjaśnionych okolicznościach, może narobić niezłego bigosu. Najczęściej występująca wersja: pęk żelastwa na kółeczku lub karabińczyku, z firmowym breloczkiem, czasem modną „smyczą”. Cóż my tu mamy ciekawego? Trzy typowe klucze do mieszkania; w tym atestowany – gerdowski, jeden duży (chyba do piwnicy), jeden malutki (na pewno skrzynka pocztowa) i jeszcze trzy różne: szafka w pracy?, linka rowerowa?, kłódka do bramy na parkingu? Brak odpowiedniego brzęczenia, oznacza prawdziwy kłopot. Wymiana wszystkich zamków w drzwiach, to nie jest takie hop – siup, jak się wydaje.

Inną grupę tworzą anonse typowo komercyjne. Do najczęstszych należą: kupię mieszkanie w tej okolicy, sprzedam (wynajmę) mieszkanie, atrakcyjny lokal handlowy do wynajęcia, okna – drzwi sprzedaż, montaż promocja!, korepetycje: tanio i skutecznie, szybkie pożyczki bez poręczeń, modna odzież zachodnia na wagę, studentka zaopiekuje się dzieckiem, do roznoszenia ulotek zatrudnię, itd., itd. Jak widać ziomale nasi kochani, świadomość ekonomiczną mają rozbudowaną i żyłkę handlową też, z czego należy się tylko cieszyć. Choć z drugiej strony, gdyby spojrzeć na to okiem fiskusa, jawi się obraz „szarej strefy”, o której głośno trąbią wszelkie media. A nóż – wilelec, np. douczysz dziecko... inspektora skarbowego? Strach się bać. Czemu więc dorabiamy? Pieniązków kochanych za mało mamy w portmonetkach, za mało!

Na „deser” coś à propos: tragedia w jednym akcie, czyli informacja o zgubionym portfelu. Sami go gdzieś „posialiśmy”, czy ktoś nas cichcem „skroił”? Tak, czy siak, kompletny paraliż! Bo: gotówka przepadła, karta kredytowa, czasem kilka, dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny, karta miejska, awizo z poczty, wizytówki, fotki żony, pociech i Pikusia, plus inne ważne drobiazgi. Same problemy: pieniądze pożyczyć, telefon do banku – zablokować konto, ogłoszenia powiesić i dać do gazety, zrobić zdjęcia portretowe, „nową tożsamość” na ulicy Lipińskiej wyrobić, a dowód rejestracyjny na Podczaszyńskiego, itd. Jak nic, latania na dwa tygodnie (albo i dłużej) będzie! Czego, oczywiście nikomu nie życzę, gdyż wakacje tuż, tuż. Ale to już inny, słodki zawrót głowy.

Leszek Rudnicki

„JOLAN”
Lecznica Stomatologiczna
Warszawa, ul. Mieczewska 56
tel. (022) 634 64 12
Zapraszamy:
Poniedziałek - Piątek 9.00 - 19.00
podpisana umowa z
NFZ
PROMOCJA - WYBIELANIE ZĘBÓW

Warszawa, ul. Conrada 15
tel. (022) 663 21 52
Zapraszamy:
Poniedziałek - Piątek 9.00 - 19.00
co druga sobota w miesiącu ORTODONCJA

www.jolan.pl
Aparaty stałe i ruchome
Bielny zajmie usług • RTG zębów na miejscu



**URZĄD M. ST. WARSZAWY
DZIELNICA BIELANY
ZAPRASZA DZIECI I MŁODZIEŻ NA AKCJĘ
„LATO W MIEŚCIE 2007”**



Lp	Nazwa jednostki, miejsce zajęć	Program (rodzaj proponowanych zajęć)	Dni i godziny prowadzonych zajęć	Grupy wiekowe uczestników
1	Szkoła Podstawowa Nr 53 im. M. Żaruskiego, ul. Rudzka 6 tel. 022 833-65-65	Zajęcia dziennikarskie – redagowanie kroniki „Lato w mieście”. Zajęcia sportowe: tenis stołowy, piłka nożna, piłka siatkowa, basen. Wycieczki na lekcje muzealne. Rozgrywki i turnieje szachowe. Zajęcia integracyjne przy muzyce. Zajęcia plastyczne i konstrukcyjne: origami, różne techniki malowania. Zajęcia z ratownictwa i profilaktyczne prowadzone przez Straż Miejską.	25.06-20.07.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
2	Szkoła Podstawowa Nr 77 im. W. Zielińczyk, ul. Samogłoski 9, tel. 022 834-09-92	Zajęcia plastyczne m.in. lepienie z gliny, origami. Zajęcia sportowe -turnieje: piłka siatkowa, unihokej, dwa ognie. Zajęcia taneczne - nauka tańca towarzyskiego. Wyjścia do muzeów. Wycieczki po Warszawie -Stare Miasto, ZOO, Ogród Botaniczny, przejażdżka metrem. Konkursy plastyczne, sportowe, edukacyjne.	25.06-20.07.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
3	Szkoła Podstawowa Nr 79 ul. Arkuszowa 202, tel. 022 835-00-75	Zajęcia plastyczno-techniczne, wycieczki edukacyjne, zwiedzanie Starego Miasta, gry i zabawy rekreacyjno-ruchowe w terenie, turnieje sportowe, zajęcia taneczne, wyjścia na basen, wycieczka do Sejmu RP.	2.07– 27.07.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
4	Szkoła Podstawowa Nr 80 im. M. Kownackiej, ul. Aspekt 48, tel. 022 669-79-37	Zajęcia sportowe: basen, tenis stołowy, piłka nożna, koszykówka, bowling, strzelanie z łuku, skoki na batucie. Zajęcia świetlicowe: zabawy zespołowe, słuchanie bajek, zajęcia plastyczne, gry stolikowe. Wycieczki do ZOO, Centrum Kultury Japońskiej, biblioteki. Konkursy i zabawy. Warsztaty prowadzone przez Straż Miejską.	06.08-31.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
5	Szkoła Podstawowa Nr 133 im. St. Czarneckiego, ul. Fontany 3, tel. 022 834-28-31	Zajęcia sportowo rekreacyjne: piłka nożna, piłka siatkowa, piłka ręczna, unihokej. Gry i zabawy ruchowe, łuczniczo, kręgielnia, basen, aerobic. Zajęcia informatyczne. Edukacja przez zabawę i sztukę: rozwijanie zdolności manualnych (papieroplastyka, metaloplastyka, rysunek, malarstwo, rzeźba). Edukacja kulturalno naukowa, wyjścia do muzeów. Wycieczki turystyczno- krajoznawcze. Integracja dzieci: dyskoteki, bal przebierańców, pokazy układów tanecznych.	25.06-27.07.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
6	Szkoła Podstawowa Nr 247 z Oddziałami Integracyjnymi im. K. Lisieckiego „Dziadka” ul. Wrzeciono 9, tel. 022 834-12-49	Zajęcia sportowe, ściana wspinaczkowa, wyjścia na basen, zabawy rekreacyjne, rozgrywki. Wyjścia do muzeów: Powstania Warszawskiego, Archeologicznego, Techniki. Zwiedzanie Teatru Wielkiego. Zajęcia i konkursy plastyczno-techniczne. Przegląd piosenek o tematyce wakacyjnej. Spotkania ze Strażą Miejską. Zajęcia z elementami nauki języka angielskiego oraz tańca.	9.07 – 3.08 2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
7	Szkoła Podstawowa nr 273, ul. Balcerzaka 1, tel. 022 834-64-74	Zajęcia i konkursy plastyczne. Zabawy ruchowe (plac zabaw), zajęcia oraz zawody sportowe, ćwiczenia- aerobik. Wycieczki, zabawy w wodzie. Zajęcia teatralne: etiudy teatralne, tworzenie scenografii oraz kostiumów. Bale kostiumowe, dyskoteki. Czytanie książek w plenerze.	6.08-31.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
8	Szkoła Podstawowa Nr 289 im. H. Sienkiewicza, ul. Broniewskiego 99a, tel. 022 663-67-73	Zajęcia sportowo-rekreacyjne: koszykówka, piłka siatkowa, piłka nożna, dwa ognie, tenis stołowy, basen, gimnastyka korekcyjna. Zajęcia rekreacyjne w terenie. Zajęcia kulturalno-oświatowe: plastyczne, turnieje gier świetlicowych, konkursy, inscenizacje. Wycieczki do muzeów. Zajęcia pozwalające na poznanie przyrody najbliższej okolicy. Zajęcia taneczne, dyskoteki i bale. Pogadanki o tematyce zdrowotnej, ekologicznej i młodzieżowej. Warsztaty kształtujące postawę asertywną wobec zagrożeń.	6.08-31.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
9	Szkoła Podstawowa Nr 293 im. J. Kochanowskiego, ul. Kochanowskiego 8, tel. 022 633-13-77	Zajęcia sportowe: ściana wspinaczkowa, piłka nożna, siatkówka, koszykówka, dwa ognie, tenis stołowy, gry i zabawy ruchowe na wesoło, zespołowe gry sportowe, tory przeszkód. Zajęcia taneczne, plastyczne, informatyczne. Wyjścia na pływalnię. Wycieczki po Warszawie oraz do muzeów.	25.06-3.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
10	Gimnazjum Nr 71 im. K.K. Baczyńskiego, ul. Perzyńskiego 10, tel. 022 633-39-48	Zajęcia sportowo – rekreacyjne. Zajęcia plastyczne (konkursy rysunkowe, lepienie z plasteliny, malowanie farbami, wycinanki, rysowanie kredą), świetlicowe (gry planszowe: m. in. szachy, warcaby, bierki), sportowe (basen, tenis stołowy, gry zespołowe: piłka siatkowa, koszykowa, nożna, unihokej, zawody sportowe). Zajęcia komputerowe. Wycieczki: na Stare Miasto, do ZOO, Łazienek Królewskich, Wilanowa, do Kancelarii Rady Ministrów RP.	30.07 – 17.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa Gimnazjum
11	Gimnazjum Nr 73 im. J.H.Wagnera, ul. Conrada 6, tel. 022 669 -75 -81	Zajęcia świetlicowe: klub internetowy, gry strategiczne, gry logiczne, grafika komputerowa, zawody szachowe, scrabble. Zajęcia sportowe-turnieje, zawody pływakie, koszykówka, siatkówka, tenis stołowy, piłka halowa, siłownia. Zajęcia plastyczne, konkursy, wystawy. Zajęcia muzyczne, konkursy, zajęcia taneczne. Wyjścia do muzeów. Wycieczki do Łasku Bielańskiego.	25.06-3.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Gimnazjum
12	Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi Nr 75, im. A.Fredry, ul.Wrzeciono 24, tel. 022 835-17-50	Zajęcia sportowo-rekreacyjne: basen, tenis stołowy, piłka siatkowa, nożna, koszykowa, siatkowa, ściana wspinaczkowa, zwiady ekologiczne. Wycieczki- chroniona przyroda- drzewa i pomniki przyrody Łasku Bielańskiego. Zajęcia kulturalno-rozrywkowe. Konkursy- piosenki, tańca, taneczne. Zajęcia plastyczne. Gry i zabawy świetlicowe. Zajęcia integracyjne: podstawowe techniki relaksacji, bezpiecznie i zdrowo.	25.06-20.07.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Gimnazjum
13	Zespół Szkół Nr 49 ul. Tołstoja 2, tel. 022 835-95-58	Zajęcia plastyczne techniką łączenia szkła, linorytu, decoupage'u. Zajęcia sportowe na boisku oraz sali gimnastycznej - siatkówka, tenis ziemny i stołowy, piłka nożna, basen. Rozgrywki bilardowe, szachowe, brydżowe, piłkarzyki. Gry stolikowe i towarzyskie. Zajęcia kulturalno-oświatowe.	25.06-27.07.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Gimnazjum Liceum
14	Zespół Szkół Nr 52, ul. Szegedyńska 11, tel. 022 834-54-23	Zajęcia i turnieje sportowo-rekreacyjne, gry i zabawy ruchowe, piłka nożna, koszykowa, ręczna, tenis stołowy. Zajęcia na basenie. Zajęcia świetlicowe, gry. Zajęcia kulturalno-oświatowe. Wyjścia do muzeów. Zajęcia plastyczne. Konkursy.	30.07-17.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
15	Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi Nr 56, ul. Fontany 1, tel. 022 834 -65 -68	Zajęcia integracyjne, plastyczne, metaloplastyka, muzyczne. Konkursy młodych talentów. Gry logiczne i planszowe. Zabawy podwórkowe. Zajęcia sportowe: rozgrywki piłki halowej, tenisa stołowego, piłki nożnej. Wyjścia na basen. Wycieczki do muzeów, Puszczy Kampinoskiej, Lasu Młocińskiego.	30.07-31.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 7.30 - 16.30	Szkoła podstawowa
16	* MDK „Bielany”, ul. Ceglowska 39, tel. 022 834-13-47	Zajęcia plastyczne-rysunek, ceramika, malarstwo, witraż. Gry i zabawy komputerowe, grafika komputerowa. Zajęcia sportowe- tenis stołowy, gry i zabawy. Zajęcia muzyczne- nauka gry na gitarze, studio piosenki, zagadki muzyczne, rytmika, zabawy muzyczne z instrumentami. Zajęcia plenerowe- gry i zabawy na terenie parku, gry stolikowe, konkursy zręcznościowe.	25.06-20.07.2007 r. Poniedziałek-Piątek 10.00 - 17.00	Szkoła podstawowa
17	* MDK im. „Marii Gwizdak”, ul. Andersena 4, tel. 022 835-98-45	Zajęcia plastyczne- papieroplastyka, malowanie kredą na asfalcie, malowanie farbami oraz kredkami. Gry i zabawy sportowe w terenie, turniej tenisa stołowego, ringo, dwa ognie. Olimpiada sportowa na wesoło. Festiwal Piosenki. Zagadki muzyczne. Dyskoteki. Konkursy: gry i zabawy matematyczne, „Mistrz gier stolikowych”. Quiz ze znajomości Bielan.	23.07-24.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 8.00 - 17.00	Szkoła podstawowa
18	* Ognisko Pracy Pozaszkolnej, ul. Szegedyńska 9a, tel. 022 834-52-59	Zajęcia plastyczne, gry i zabawy świetlicowe, zajęcia wokalne, nauka tańca, gitara i keyboard, zajęcia teatralne, elementy informatyki, gry i zabawy edukacyjne, integracja kulturalna, klub młodego czytelnika, muzykoterapia, zajęcia ekologiczne, zajęcia sportowo-rekreacyjne.	06.08-31.08.2007 r. Poniedziałek-Piątek 9.00 - 17.00	Szkoła podstawowa

* W tych placówkach znajduje się punkt zajęć specjalistycznych - nie jest prowadzone dożywianie.

We wszystkich placówkach w godz. 10.00-15.00 prowadzone będą przez wykwalifikowanych instruktorów sportu ogólnodostępne zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Oświaty i Wychowania Robert Tkaczyk tel. 022 639-87-54 oraz w Wydziale Sportu i Rekreacji Jacek Bączkowski tel. 022 834-60-95.

ORGANIZATOR ZASTRZEGA SOBIE MOŻLIWOŚĆ DOKONANIA ZMIAN W PROGRAMIE.

Szczegółowy program dostępny jest w placówkach organizujących akcje „Lato w mieście 2007”.

Dyżury radnych w lipcu i w sierpniu

Dyżury Radnych Okręgu nr I

Osiedla: Marymont, Ruda, Stare Bielany

(granica biegnie po granicy dzielnicy Żoliborz, krawędzią Trasy AK, ul. Marymoncka, ul. Żeromskiego, ul. Przybyszewskiego, ul. Skalbmierska, ul. Grodeckiego, ul. Oczapowskiego, ul. Kasprowicza, ul. Lindego, ul. Marymoncka, ul. Prozy, ul. Wybrzeżem Gdyńskim, do rzeki Wisły – granica z dzielnicą Białoleka do Mostu Grota-Roweckiego)

Lp.	Nazwisko i imię radnego	Miejsce i godziny dyżuru	2007 miesiące	
			VII	VIII
1.	Teresa Renata Banasiak – PO Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, członek Komisji Oświaty i Komisji Zdrowia	Siedziba Klubu Kultury „Barka” ul. Klaudy 18a godz. 17.00-19.00	5,12, 19,26	2,9,16, 23,30
2.	Elżbieta Grabczak – przed. UP Przewodnicząca Komisji Mieszkaniowej, członek Komisji Inwestycji	Siedziba Unii Pracy tel. 864 08 76 ul. Marymoncka 35 godz. 16.00-18.00	2,9,16, 23,30	6,13, 20,27
3.	Leszek Kujawa – PO Wiceprzewodniczący Komisji Skarbu, członek Komisji Zdrowia	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 10.00-11.00	10,24	14,28
4.	Ryszard Podczaski – PiS Członek Komisji Oświaty i Komisji Inwestycji	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00	2	20
5.	Jan Zaniewski – Przewodniczący Klubu PiS Członek Komisji Architektury i Komisji Skarbu	Siedziba PiS ul. Kasprowicza 16 godz. 17.30-19.00	10,24	-

Dyżury Radnych Okręgu nr II

Osiedla: Piaski, Olszyna

(granica biegnie ul. Żeromskiego, ul. Marymoncka do granicy z dzielnicą Żoliborz, dalej krawędzią Trasy AK do granicy z dzielnicą Bemowo, ul. Rudnickiego, ul. Kochanowskiego, ul. Galla Anonima, ul. Broniewskiego, ul. Reymonta, do ul. Żeromskiego – Wólczńska)

Lp.	Nazwisko i imię radnego	Miejsce i godziny dyżuru	2007 miesiące	
			VII	VIII
1.	Waldemar Kamiński – PiS Członek Komisji Samorządowej, Komisji Skarbu i Komisji ds. Rodziny	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00	9,23	13,27
2.	Mossakowska Maria – Koło Radnych Lewica i Demokraci Wiceprzewodnicząca Rady Dzielnic, Przewodnicząca Komisji Samorządowej	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 16.30-18.00	w ramach dyżuru Wiceprzewodniczącej Rady w czwartki poniedziałek miesiąca	
3.	Ilona Soja-Kozłowska – PO Przewodnicząca Komisji Architektury, członek Komisji Inwestycji i Komisji Rewizyjnej	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 12.00-13.30	2,9	6,13
4.	Szczepan Szczepański – PiS Członek Komisji Zdrowia, Komisji Rewizyjnej i Komisji ds. Rodziny	Przychodnia Medycyny Rodzinnej ul. Żeromskiego 13, pok. 7 godz. 13.00-14.00	3,24	7,28
5.	Jadwiga Wnuk – PO Wiceprzewodnicząca Komisji Inwestycji, członek Komisji Mieszkaniowej i Komisji Architektury	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00	3	-

Dyżury Radnych Okręgu nr III

Osiedla: Piaski, Chomiczówka

(od skrzyżowania ul. Wólczyskiej – Conrada i Sokratesa granica biegnie ul. Wólczyską, ul. Reymonta, ul. Broniewskiego, ul. Galla Anonima, ul. Kochanowskiego, ul. Rudnickiego, po granicy dzielnicy Bemowo, ul. Kwitnącą, ul. Conrada do ul. Wólczyskiej)

Lp.	Nazwisko i imię radnego	Miejsce i godziny dyżuru	2007 miesiące	
			VII	VIII
1.	Anna Czajkowska – PiS Członek Komisji Samorządowej, Komisji Inwestycji i Komisji ds. Rodziny	Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka” ul. Pabla Nerudy 1 p. 11 godz. 17.00-18.30	2,9	6,13
2.	Marek Goleń – PO Przewodniczący Komisji Inwestycji i Gospodarki Komunalnej, Członek Komisji Architektury	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00	24	28
3.	Waldemar Maciejewski – Koło Radnych Lewica i Demokraci Przewodniczący Komisji Skarbu, członek Komisji Architektury i Komisji Rewizyjnej	Siedziba SLD ul. Żeromskiego 14 godz. 17.00-18.00	-	30
4.	Elżbieta Neska – PO Przewodnicząca Komisji Oświaty, członek Komisji Zdrowia i Komisji Skarbu	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00	-	23
5.	Kamil Tyszkiewicz – PiS Wiceprzewodniczący Rady Dzielnic, Członek Komisji Mieszkaniowej, Komisji Skarbu i Komisji Samorządowej	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00 Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka” ul. Pabla Nerudy 1 p. 11 godz. 17.00-18.30	16,23	20,27

Dyżury Radnych Okręgu nr IV

Osiedla: Wrzeciono, Młociny

(od styku granic Łomianki, dzielnica Białoleka, dzielnica Bielany środkiem rzeki Wisły po granicy dzielnicy Białoleka do ul. Wybrzeże Gdyńskie, dalej ul. Prozy, ul. Marymoncka, ul. Lindego, ul. Kasprowicza do bramy Huty, dalej ul. Pstrowskiego, ul. Encyklopedyczną, ul. Improwizacji i dalej między osiedlem Młociny a granicą Huty do ul. Wóycickiego, ul. Dziekanowską, dalej duktem leśnym do ul. Trenów, wzdłuż lasu, po granicy z gminą Izabelin do granicy: Łomianki, Białoleka i Bielany)

Lp.	Nazwisko i imię radnego	Miejsce i godziny dyżuru	2007 miesiące	
			VII	VIII
1.	Wojciech Borkowski – PO Przewodniczący Komisji Zdrowia, członek Komisji Skarbu	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00	26	-
2.	Anna Czarnecka – Koło Radnych Lewica i Demokraci e-mail: ancho@wp.pl Wiceprzewodnicząca Komisji Zdrowia, członek Komisji Oświaty i Komisji Samorządowej	Siedziba SdPI ul. Ceglowska 19 godz. 16.00-17.00 Klub „Pod Zdrówkiem” ul. Wrzeciono 10c godz. 16.00-17.00	5	30
3.	Jacek Jeżewski – PiS Członek Komisji Architektury i Komisji Oświaty	Siedziba PiS ul. Kasprowicza 16 godz. 17.30-19.00 SP Nr 77 ul. Samogłoski 9 godz. 17.30-19.00	10	14
4.	Irena Komorek – PiS Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny, Członek Komisji Zdrowia i Komisji Mieszkaniowej	Przychodnia Zdrowia SPZZLO Warszawa ul. Wrzeciono 10c godz. 16.00-18.00	4	1
5.	Michał Sikorski – PO Przewodniczący Rady Dzielnic, Wiceprzewodniczący Komisji Mieszkaniowej, członek Komisji Samorządowej	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00	w ramach dyżuru Przewodniczącego Rady w pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca	

Dyżury Radnych Okręgu nr V

Osiedla: Wawrzyszew, Radiowo, Wólka Węglowa, Placówka

(granica biegnie od granicy gminy Izabelin i dzielnicy Bielany do ul. Trenów i dalej duktem leśnym, ul. Dziekanowską, między osiedlem Młociny a granicą Huty od ul. Improwizacji i Encyklopedycznej do ul. Pstrowskiego do bramy Huty, dalej ul. Kasprowicza, ul. Oczapowskiego, ul. Grodeckiego, ul. Skalbmierska, ul. Przybyszewskiego, ul. Żeromskiego, ul. Wólczyską, ul. Conrada, ul. Kwitnącą, po granicy dzielnicy Bemowo, do ul. Estrady, po granicy Stare Babice i dalej po granicy z gminą Izabelin do styku z Okręgiem IV)

Lp.	Nazwisko i imię radnego	Miejsce i godziny dyżuru	2007 miesiące	
			VII	VIII
1.	Joanna Radziejewska – PO Wiceprzewodnicząca Komisji Samorządowej, członek Komisji Oświaty i Komisji Inwestycji	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 10.40-12.00 SP Nr 223 p. 303 ul. Kasprowicza 107 godz. 8.00-9.00	9,23	13,27
2.	Halina Szerszeń – Przewodnicząca Klubu LiD Wiceprzewodnicząca Komisji Oświaty, członek Komisji Skarbu	Siedziba SLD ul. Żeromskiego 14 godz. 16.00-17.30	-	-
3.	Łukasz Świdorski – PiS Członek Komisji Inwestycji, Komisji Rewizyjnej i Komisji ds. Rodziny	BOK ul. Goldoniego 1 godz. 18.00-20.00 Filia BOK ul. Estrady 112 godz. 16.00-18.00	2	6
4.	Waldemar Wasiewicz – PiS Wiceprzewodniczący Komisji ds. Rodziny, Członek Komisji Mieszkaniowej	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 10.00-11.00	3,17	7,21
5.	Robert Wróbel – Przewodniczący Klubu PO Wiceprzewodniczący Komisji Architektury, członek Komisji Inwestycji oraz Rewizyjnej	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 18.00-19.00	2	6

JEŻELI:

- Bliska Ci Osoba pije, powodując szkody w Twoim życiu
- Ty sam(a) pijesz w sposób, który Cię niepokoi
- W Twoim najbliższym otoczeniu dochodzi do przemocy
- Ty sam(a) doznajesz lub czujesz się ofiarą przemocy
- Masz problemy, z którymi nie jesteś w stanie sobie sam(a) poradzić
- Twoje Dzieci potrzebują pomocy psychologicznej,
- Masz poczucie, że stoją przed Tobą trudne wybory życiowe, a nie potrafisz wybrać,
- Masz kłopoty w szkole
- Czujesz się osamotniony

PRZYJDŹ DO NAS. WIEMY JAK CI POMÓC

BIELAŃSKI PUNKT INFORMACYJNO-KONSULTACYJNY

UL. NAŁKOWSKIEJ 11, tel. (022) 835 – 43 – 42

ZAPISY OSOBIŚCIE LUB TELEFONICZNIE CZYNNY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

- Porady prawne – poniedziałki godz. 14.00 – 18.00, środy 10.00 – 14.00 i 16.00 – 20.00 (dotyczące przemocy w rodzinie), czwartki 16.30 – 20.00,
- Porady dotyczące problemów alkoholowych – wtorki, czwartki 15.00 – 20.00, piątki 18.00 – 20.00,
- Porady pedagogiczne – środy 14.00 – 18.00, piątki 12.00 – 16.00,
- Porady psychologiczne (dotyczące trudnej sytuacji życiowej, kryzysów oraz spraw rodzinnych) – wtorki, czwartki 10.00 – 14.00,
- Porady psychologiczne (dotyczące przemocy domowej) – poniedziałki 15.00 – 18.00, piątki 16.00 – 20.00

WSZYSTKIE PORADY W PUNKCIE SĄ BEZPŁATNE

Bielany w kwiatach

Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy ogłasza VIII edycję konkursu „Bielany w kwiatach” na najpiękniejszy balkon i najpiękniejszy ogródek.

Do udziału w konkursie każdy mieszkaniec może zgłosić dowolną liczbę obiektów. Zgłoszenia, do 10 lipca br., przyjmuje Wydział Ochrony Środowiska, tel. (022) 834-00-61 do 67 wew. 107, 137, 147 oraz (022) 663-65-49 lub 835-94-09.

Komisja złożona z pracowników wydziału dokona jednorazowej oceny zgłoszonych do konkursu balkonów i ogródków, na podstawie wizji w terenie i zdjęć fotograficznych.

Jesienią br. w sali konferencyjnej urzędu przy ul. Przybyszewskiego 70/72, odbędzie się uroczyste zakończenie konkursu, na które zostaną zaproszeni wszyscy jego uczestnicy.

Wydział Ochrony Środowiska

Elektrośmieci?

Przyniś z mieszkania do punktu zbierania

ElektroEko

Chcesz wiedzieć więcej odwiedź stronę: www.elektrosmieci.pl lub zadzwoń: 0 800 000 080

www.stolicaczystosci.pl 0 800 800 117

Punkt zbierania elektroprzętu w każdą sobotę w godz. 10.00-16.00
ul. Wóycickiego – parking Cmentarza Północnego od strony ul. Pułkowej

HARMONOGRAM USTAWIENIA KONTENERÓW KP-7 DO ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH (sprzęt RTV, AGD, meble)

Lp.	LOKALIZACJA (ulica)	TERMIN		
		lipiec	sierpień	wrzesień
1.	Muzealna x Farysa Prozy x Farysa	5-6	2-3	6-7
2.	Dankowicka 17 (przy nieczynnym sklepie)	12-13	9-10	13-14
3.	Wóycickiego na odc. Pasterskiej i Jamki	19-20	16-17	20-21
4.	Ostaszewska x Radecka	26-27	23-24	27-28
5.	Linotypowa 13 Wólczyńska x Estrady	5-6	2-3	6-7
6.	Opłotek 34-36 (po stronie niezabudowanej)	12-13	9-10	13-14
7.	Palisadowa 52 (wjazd od Estrady)	19-20	16-17	20-21
8.	Rokokowa x Tytułowa	12-13	16-17	13-14
9.	Twardowska x Karska	12-13	16-17	13-14
10.	Schroegera 82 x Kleczewska (obok ogrodzenia)	5-6	30-31	27-28
11.	Schroegera (pomiędzy al. Zjednoczenia a ul. Fontany)	26-27	2-3	27-28
12.	Kiwerska x Łomianańska (po stronie bloków) Tczewska	12-13	9-10	13-14
13.	Kościarska przy Chlewińskiej	5-6	2-3	6-7
14.	Staffa x Duracza	19-20	16-17	13-14
15.	Arkuszcowa x Księżycowa	19-20	23-24	6-7
16.	Ok. Bajana lub Fortowa	26-27	23-24	20-21
17.	Nocznickiego (przy bramie wjazdowej na teren ogródków działkowych)	5-6	30-31	20-21
18.	Rodziny Połanieckich x Bogusławskiego	19-20	16-17	6-7
19.	Przybyszewskiego x Rydla	12-13	30-31	20-21

UWAGA: napełniony kontener odbierany będzie pierwszego dnia

Ogłoszenia drobne

DAM PRACĘ

- Rozdawanie ulotek pod Urzędem Skarbowym. Tel: 0 503 155 701.
- Praca na parkingu-Bielany. Tel: 0 503 155 701
- Pralnia na Bielanach poszukuje pracowników na cały etat lub na część etatu. Tel: 022 796 01 29.
- Przyjmę Panią do sklepu spożywczego w Łomiankach. Tel. 0 605 587 788.
- Poszukujemy pracowników do hurtowni dewocjonalistów na stanowisko sprzedawcy i magazyniera. Konieczna znajomość obsługi komputera. Tel. 022 864 77 89
- Agentów ochrony, obiekty Izabelin, Warszawa, atrakcyjne wynagrodzenia, motywacyjny system pracy, możliwość rozwoju zawodowego. Tel. 022 663 33 55
- Zatrudnię Panią na ¼ etatu w domu i ogrodzie. Tel. 0 506 795 161 (wieczorem).

SZUKAM PRACY

- Mężczyzna 27 lat, zmotoryzowany, doświadczenie przy budowie kominków, poszukuje pracy dodatkowej lub wykona blacki, stoliki z marmuru. Tel: 0 504 012 224.
- Szukam pracy dodatkowej, młody, dyspozycyjny(od czwartku do niedzieli), prawo jazdy kat. B, własny samochód osobowy. Tel: 0 609 237 087
- Księgową z dużym doświadczeniem poprowadzi każdą księgowość w pełnym zakresie na ½ etatu. Tel: 0 22 834 08 68; 0 605 369 988
- Kobieta w średnim wieku zaopiekuję się osobą starszą(zakupy, sprzątanie, gotowanie, spaceruje)może być w niepełnym wymiarze godzin. Tel: 022 423 70 50; 0 505 296 790
- Podjęmę się sprzątania biur, mieszkań itp. Praca może być w niepełnym wymiarze godzin. Tel: 0 505 296 790 lub 022 423 70 50.

SPRZEDAM

- Kurtkę z lisów jasną ¾ rozmiar 48 i nową jesionkę (męską),welna, jodelka jasna na178 cm wzrostu oraz elektryczną maszynę do pisania firmy Samsung SQ 1000. Tel: 0 22 833 37 72.
- Niedrogi ciemny garnitur męski z kamizelką, rozmiar 202/102/94. Tel. 022 835 05 76 ; 022 663 73 74, 0 603 035 752; 0 609 831 260.
- Maszynę do pisania Casio z instrukcją obsługi. Cena: 250,00 zł. Tel: 0 604 289 854.
- Garaz na ul. Dymińskiej. Tel: 0 22 669 57 60.
- Stolik-biurko młodzieżowe jednoszafkowe jasny orzech, połysk, wym.100 x 50 x 70 cm - 2 szt. stan bardzo dobry. Tel: 0 501 346 864
- Tanio duży wybór: sklejka nowa rozbierna, listwy heblowane powyżej 2 m x 10 cm x 2 cm, kantówka powyżej 150 cm x 10 cm x 8 cm. Tel: 0 22 834 97 49.
- Ford Escort 1,8 TD, biały, XI 95 r. stan b.dobry (5,5l/100 km-miasto), kombi, pełne wyposażenie b.skóry. Tel: 022 835 32 81 lub 604 405 155.
- Zamrażarkę szufladową, cena 400,- zł. Tel: 0 510 277 519
- Regal z półkami na książki(otwarty), cena 60,- zł. Tel: 0 510 277 519
- Deski jesionowe, wyrobione, podłogowe 18 m2. Tel: 0 510 277 519
- Sprzedam maszynę elektryczną do pisania SAMSUNG SQ 1000. Cena ok. 60 zł. Tel: 0 510 277 519
- Wirówkę do drobnej bielizny. Tel: 0 22 669 57 60.
- Pompę abisyńską kulistą, a także wirówkę do drobnej bielizny i szybkowar. Tel. 022 669 57 60.

KUPIĘ

- Kolekcjoner kupi stare książki, pocztówki, monety, sztuczce i inne. Tel: 0 22 824 14 66 ; 0 502 011 257
- Samochód osobowy, sprawny w cenie do 10 tys. zł. Tel: 0-788-951-605
- Samochód: Lanosa,Sienę, ewentualnie Skodę. Tel: 0 887 042 959
- Ogórki kiszzone. Tel: 0 604 289 854
- Samochód osobowy cena do 15 000 tys. zł od pierwszego właściciela. Tel: 0 885 874 318
- Rower składak, może być używany. Tel: 022 833 13 41
- Samochód osobowy do 13 tys.zł, pierwszy właściciel. Tel: 0 506 871 924.
- Kupię samochód (fiat lub skoda), rok produkcji – po 1999 r., najlepiej od 1 właściciela. Tel. 0 502 996 914.

LOKALE

- Sprzedam -siedlisko 1h 55a –sad owocowy, dom murowany po blachę + garaż 120 km od Warszawy kierunek Siedlce. Tel. 022 833 37 72.
- Sprzedam – dom 88 m² z działką 1 400 m² - około 100 km od Warszawy. Cena do negocjacji. Tel. 0 22 864 33 27.
- Sprzedam m³/36m³ - b e z p o s r e d n i o, ul. Staffa, blisko nowej stacji metra. I/X piętro, widna kuchnia, blok ocieplony i odnowiony. Łazienka, ewent. kuchnia - do odnowienia. Proszę o oferty cenowe. Oczekuję ok. 315 tys. PLN. Dodatkowo - odstąpię miejsce na parkingu strzeżonym społ. Tel. 0 88 73 97 868, e-mail: allpost@wp.pl
- Sprzedam garaż własnościowy w budynku mieszkalnym. Ogrzewany – woda, światło, przy ul. Marymonckiej. Tel. 022 751 18 86 (wieczorem).
- Sprzedam garaż murowany w ciągu garaży przy ul. Doryckiej. Tel: 0 22 665 66 10 lub 12; 0 501 539 650.
- Zamienię dwa pokoje z kuchnią 45 m², własnościowe spółdzielcze, przy ul. Gwiaździstej 27, drugie piętro na trzypokojowe na Bielanach lub Żoliborzu. Tel. 500 033 702.
- Zamienię dwa pokoje z kuchnią 45 m², własnościowe spółdzielcze, przy ul. Gwiaździstej 27, drugie piętro na większe kwaterekowe do wykupu. Tel. 500 033 702.
- Bezpośrednia zamiana 27 m² własność hipoteka po remoncie, na mieszkanie
- Lokatorskie do 45m² (spłace niewielkie zadłużenie)Bielany, Żoliborz lub okolice. Tel: 0 608 340 356
- Bezpośrednia zamiana 39 m² 3p kwaterek okolice Dworca Wileńskiego na 2 pokoje kwaterek lub spółdzielcze Bielany lub okolice. Tel: 0 661 950 689

- Wynajmę Panią pokój przy ul. Szekspira. 0 22 663 93 84
- Zamienię kawalerkę 25 m² kwaterek, po remoncie, nowe okno, wysoki parter na większe 40-50 m² może być ze splatą zadłużenia. Tel: 0 502 914 898.
- Garaz wolnostojący w zabudowie szeregowej lub miejsce parkingowe w podziemnym parkingu na Wrzeczonie w pobliżu ul. Przytyku. Tel: 604 405 155 lub 022 835 32 81.
- Sprzedam działkę 3000 m² Chrycyno gmina Nasielsk z pozwoleniem na budowę domu jednorodzinnego (mam projekt i zezwolenie na rozpoczęcie budowy), ogrodzona, zagospodarowana, media. Cena 50 zł/m². Tel: 0 660 044 130
- Sprzedam działkę 1,55 ha - zabudowa, sad – pow. Łosice. Tel. 0 510 277 519.
- Sprzedam garaż przy ul. Dymińskiego. Tel: 022 669 57 60
- Sprzedam bezpośrednio mieszkanie 3 pokoje, ciemna kuchnia, balkon (49 m²) południowy-zachód, III/IV przy ul. Marymoncka, 1969 r.(blok po remoncie). Tel. 0 600 255 131.
- Sprzedam działkę pracowniczą 300 m² z domkiem i ogrodem „Ogrody Klauudynek” za Bemowem (akt notarialny) – 25 tys. zł. Tel. 0 603 310 288.
- Bezpośrednio zamienię/sprzedam, większe na mniejsze 49 m², 2/4, 3p,balkon przy ul. Marymonckiej (blok po remoncie) na 2p do 40 m²; od Iip do IVp, w/k, balkon, winda na Bielanach lub Żoliborzu. Tel. 0 600 255 131.
- Sprzedam 2 segmenty (bliźniak) po 155 m² + działka 450 m², Dziekanów Polski. Tel. 0 608 477 588

USŁUGI

- Bułgarski - tłumaczenia (przysięgłe i zwyczajne), ogólne i specjalistyczne - humanistyczne, prawnicze, ekonomiczne, biznesowe, ogólnotechniczne, publicystyczne i wszelkie inne. Ponad 25 lat praktyki. Fachowo i solidnie. Ceny przystępne /do uzgodnienia/. Tel./fax: 0 22 669 60 83, tel.kom. 0 603 340 725, e-mail: jolanta0@poczta.onet.pl
- Angielski – tłumaczenia, pisanie prac, tania, solidnie, szybko, poziom zaawansowany, magister. Międzynarodowy certyfikat. Tel:0 22 633 75 66
- Chemia, matematyka – wyrównywanie zaległości, pomoc bieżąca, przygotowanie do klasówek i testów. Tel: 0 22 839 32 07; 0 695 612 825.
- Fizyka, matematyka – korepetycje. Tel: 0 22 864 62 74.
- Matematyka – korepetycje. Tel: 0 22 835 12 05
- Tani serwis komputerowy, usługa w domu klienta. Projektowanie stron www. Tel.698 844 055, 0 22 835 75 98.
- Klimatyzacje samochodowe. Fachowo, profesjonalnie. Naprawa sprężarek, chłodnic – ceny promocyjne. ul. Gdańska 23A. Tel. 022 833 20 14, 0 501 160 500.
- Przepisywanie komputerowe tekstów (również w języku rosyjskim); skład, łamanie tekstów, przygotowanie do druku, opracowanie w celach wydawniczych. Tel/fax: 0 22 833 13 42; tel. kom.: 0 508 849 667.
- Rosyjski – tłumaczenia (nie przysięgłe), ogólne i specjalistyczne – humanistyczne; „biznesowe”; ogólnotechniczne, a także inne. Tel/fax: 0 22 833 33 42; tel. kom. 0 508 849 667.
- Pierzemy i czyszcimy wszystko. Odbiór i dostawa do klienta. Twoja Pralnia ul. Estrady 9 tel: 022/834-10-29.
- Kurs na operatora wózka widłowego. Szybko, tanio, solidnie. Specjalna oferta dla Firm. Z gazetą „Nasze Bielany” 10 % zniżki. Tel: 0 501 610 723.
- Fotografik z długoletnim doświadczeniem poleca usługi foto i videoportażu różnych uroczystości. Tel: 0 22 834 52 27.
- Naprawy okien – gwarancyjne i pogwarancyjne. Tel: 0 22 425 40 88.
- Naprawa telewizorów. Tel: 0 505 924 334.
- Matematyka dla Gimnazjalisty. Tel: 0 22 864 21 04.
- Angielski-dzieci, młodzież, maturzyści, studenci tanio – skutecznie - nauka i korepetycje. Konwersacja, gramatyka, przygotowanie do matury i egzaminów KET, PET, FC. Pisanie prac, tłumaczenia – 60 min – materiały w cenie. Magister z doświadczeniem. Międzynarodowy Certyfikat, poziom zaawansowany. Tel: 0 22 633 75 66.
- Komputeropisanie: prac, CV,listów motywacyjnych(również po angielsku). Tel:022 864 02 31
- Chemia. Nowa matura. Tel: 0 22 864 21 04
- Remonty mieszkań, cyklina, lakier. Tel: 022 864 19 82; 505 920 816; 513 624 494
- Bagażówka transport, przeprowadzki. Tel: 022 833 65 19; 0 601 753 845
- Pierzemy i czyszcimy wszystko. Odbiór i dostawa w cenie. Twoja Pralnia tel: 0 22 796 01 29
- Wesela 90 zł od osoby przy bardzo bogatym pełnym menu, atrakcyjne sale, orkiestra, kamera.
- Do wglądu przebieg całych naszych wesel nagrany na żywo. Tel: 606 727 931 lub 604 405 155
- Zespół muzyczny-wesela, wyjątkowy poziom, 50 min grania na godzinę, wodzirej, prezencja, bezalkoholowość.
- Prezentacja nagrana na żywo z wesel z naszym udziałem. Ceny przystępne. Tel: 604 405 155 lub 606 727 931.
- Rosyjski-tłumaczenia(przysięgłe i zwykłe), biznesowe, techniczne. Tel: 0 22 406 41 51, 0 609 440 681
- Okulista-Bielany ul. Żeromskiego 4B Tel: (022) 663 36 37
- Optyk- Bielany ul. Żeromskiego 4B Tel: (022) 663 36 37.
- Dariusz Kupiec - profesjonalna naprawa i instalacja klimatyzacji w samochodach każdej marki, krótkie terminy. Tel. 0 501 160 500
- Nauczycielka przygotowuje do poprawki z zakresu chemii i matematyki. Tel: 0 603 162 542
- Dezynsekcja i Deratyzacja – Profesjonalnie, Szybko, Skutecznie, Bezpiecznie. Tępimy: prusaki, mrówki, pchły, pluskwy, rybiki, szczury, myszy. Tel: 022 642 96 16

INNE

- Gratis oddam 2 piękne szczeniaki 1,5 miesięczne z psów średniej wielkości, zadbane, odżywione. Tel: 022 835 32 81 lub 604 405 155.
- Panią około 60-letnią, samotną, fizycznie sprawną, wykształconą zapraszam do wspólnego spędzania czasu (spacery, wyjazdy na działkę, rozmowy). Oczekuję wieczorem na telefon: 0 506 795 161.

Naszemu Koledze
Mirosławowi Grzelakowskiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY
składają
koleżanki i koledzy z Delegatury Biura Administracji
i Spraw Obywatelskich w Dzielnicy Bielany ul. Podczaszyńskiego 12

Wakacyjna alternatywa

wakacje

A gdyby tak zamiast leniuchowania przez całe wakacje pomyśleć o stażu, czy jakich kursach? Nauczyć się czegoś pożytecznego, zainwestować w siebie? Przecież można wybrać ciekawą alternatywę dla słodkiego nieróbstwa.

Spiesz się! To ostatni dzwonek na znalezienie sobie wakacyjnego stażu! A jest w czym wybierać, bo właśnie latem najczęściej firm decyduje się na przyjęcie „uczniów”. Od czego zacząć?

Krok 1. Poświęć trochę czasu na upiększenie swojego cv i listu motywacyjnego. W internecie znajdziesz programy, które wspomogą Cię w stworzeniu swojego dossier. Masz ciekawe zainteresowania? Uczysz się egzotycznego języka? Koniecznie to napisz. Masz przewagę! Pamiętaj jeszcze tylko o zachowaniu chronologii i napisaniu swoich danych osobowych. Gotowe?

Krok 2. Szukaj! Możesz to robić na różne sposoby: przejrzeć ogłoszenia w prasie, w internecie lub iść do firmy, w której odbycie stażu byłoby dla Ciebie spełnieniem marzeń. Nie zrażaj się, jeśli po wysłaniu dokumentów w trzy miejsca, nikt Ci nie odpowiedział. Naucz się cierpliwości! Żyjąc w erze komputerów wysłanie maili nie powinno stanowić dla Ciebie problemu, więc wysyłaj, wysyłaj i jeszcze raz wysyłaj. A gdy wreszcie zostaniesz zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną...

Krok 3. Pamiętaj, że wygląd odgrywa bardzo ważną rolę w komunikowaniu. Ubierz się schludnie i koniecznie zaopatr się w pogodną minę. Warto też poczytać o firmie, do której się wybierasz. Przygotuj się na pytania o swoje zalety, wady i cele. Nie udało się? Głowa do góry! To nie koniec świata. Szukaj dalej! Na pewno się uda!

Anna Popińska

Lato, lato! Lato czeka!

Nad morzem, w górach, nad rzeką, za granicą, w pracy – jest tyle możliwości spędzenia wakacji! A czy Ty wiesz już, co będziesz robił? Przeczytaj koniecznie, jakie plany mają młodzi mieszkańcy Bielania.

– Zamierzam skoro świt brać pod pachę leżak, książkę, butelkę z wodą i ruszać na pobliską łączkę opalać się. – Z filuternym błyskiem w oku deklaruje szesnastoletnia Kasia. – Nie przepuszczone ani jednego słonecznego dnia. Kto wie, czy lato nie skończy się szybciej, niż się zaczęło? Mam spokojną głowę, bo zdałam – zresztą ze świadectwem z czerwonym paskiem! Myślę, że po roku ciężkiej pracy należy mi się trochę słodkiego lenistwa.

– Praca, praca, praca. – zapewnia Małgosia, bielańska maturzystka. – Udało mi się wywalczyć wymarzony staż! Będę uczyła się reklamy i w dodatku dostanę pensję! A wyjazd? Może we wrześniu pojedę na cztery dni w góry. Przyznam się szczerze, że w obliczu mojego małego sukcesu, wyjazd stał się zupełnie nieważny.

– Właśnie robię zakupy przed wyjazdem do Irlandii. – Chwali się osiemnastoletnia Aneta. – Moi przyjaciele urządzili się już tam na dobre, więc udało mi się do nich wprosić na całe dwa miesiące. Może znajdę sobie jakieś dobrze płatne zajęcie na miejscu? Chociaż właściwie nie śpieszy mi się do pracy. – Po powrocie czeka mnie całoroczna przeprawa z maturalną klasą

i szukanie studiów. Nie wiem jeszcze co chciałabym robić. Ale nie ma co martwić się na zapas. Póki co, przede mną sześćdziesiąt dni super zabawy...

– Właściwie nie mam żadnych specjalnych planów, zresztą jak co roku. – przyznaje Damian, gimnazjalista z Bielania. – Rodzice chcieli wysłać mnie na kolonię, ale ja wolałam obóz sportowy i w rezultacie stanęło na niczym. Może zabiorę się z nimi na wczasy nad morze. Nie przeraża mnie perspektywa spędzenia wakacji „w blokach”. Razem ze znajomymi zawsze coś wymyślimy: rower, piłka, kino.

– Plany na wakacje? – Asia rozmarza się. – Malutki, drewniany domek nad jeziorem. Cicha przystań z przycumowaną łódeczką. Kormorany... Takie wakacje marzą mi się już od jakiegoś czasu. Dlatego od trzech lat staram się zrealizować moje plany, niestety – bezskutecznie. Za pierwszym razem cichy domek okazał się zaniedbaną stodołą, a jezioro – małym bagienkiem. Drugi raz, nieco szczęśliwszy, skończył się w głośnym pensjonacie. W zeszłym roku w okolicy prześlicznego domku nie znalazłam żadnego zbiornika wodnego – poza studnią na podwórku. W tym roku próbuję po raz kolejny. Tym razem wybrałam sprawdzone miejsce, więc musi się udać.

Aktywne, pracowite, leniwe – wakacje czas zacząć!

Anna Popińska

Ogłaszamy Konkurs WAKACYJNE INSPIRACJE

Gazeta „Nasze Bielany”, a szczególnie redakcja rubryki „Młodzi Bielany” organizują konkurs pt. „Wakacyjne Inspiracje” przeznaczony dla uczniów bielańskich gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Tematem konkursu są wakacje. Swoich sił można spróbować w trzech kategoriach:

1. Opowiadanie (nie może przekraczać 3 000 znaków).
2. Zdjęcia (można wysłać maksymalnie 3 zdjęcia w formacie jpeg. Rozmiar pracy – do 2 MB).
3. Krótki film (nie może być dłuższy niż 10 min. Format pracy: avi, mpeg, mpg).

Prace można wysłać do 30 września br. w formie elektronicznej na adres: mlozdzielany@interia.pl. Przy wysyłaniu prac należy pamiętać, aby każda praca opatrzona była tytułem, imieniem i nazwiskiem autora oraz adresem. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród planowane jest na połowę października 2007 r., w sali konferencyjnej Urzędu Dzielnicy Warszawa Bielany (o dokładnym terminie spotkania poinformujemy później). Najlepsze prace (opowiadanie i zdjęcia) zostaną umieszczone w gazecie „Nasze Bielany”, a także na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Bielany www.bielany.waw.pl. Szczegółowe informacje dostępne są pod numerem GG 7376579 lub e-mail: mlozdzielany@interia.pl.

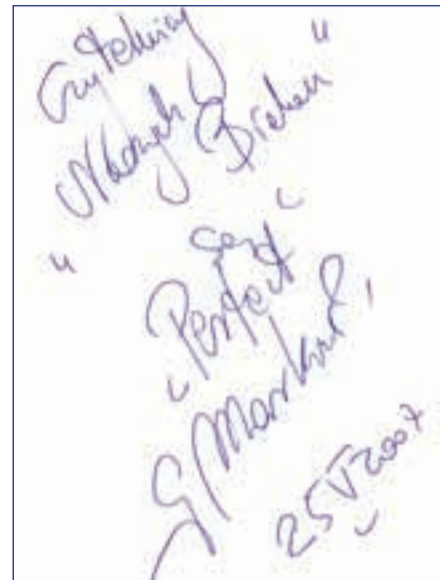
Bartłomiej Frymus

Juwenalia na UKSW

muzyka

Już od kilku lat w Warszawie organizowane są juwenalia – święto studentów. Czerwiec jest miesiącem sesji. W tym czasie każdy student cały swój czas poświęca na ich zaliczenie. A juwenalia, które zazwyczaj są organizowane na miesiąc przed sesją pozwalają się odprężyć przed ciężkimi egzaminami – mówi Mateusz, student UKSW.

Podobnie jak w poprzednich latach na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego nie mogło zabraknąć koncertu w ramach Juwenalii Warszawskich 2007. Ponieważ UKSW znajdują się w Lesie Bielańskim organizatorzy zadbali o to, żeby głośniki były skierowane nie w las, ale na budynki uczelni. Podczas imprezy odbyło się wiele konkursów. W Podziemiu Kamedulskim odbył się koncert Stanisława Soyki, a na scenie głównej zagrały zespoły „Raz, dwa, trzy” oraz „Perfect”. Publiczność stworzyła świetną atmosferę. Naprawdę bardzo dobrze grało mi się na



Autograf Grzegorza Markowskiego z zespołu „Perfect” Bielaniach – powiedział po koncercie Adam Nowak, lider zespołu Raz, dwa, trzy”.

baf

Młodzieżowa Rada Bielania uczy się udzielać pierwszej pomocy

Pod koniec kwietnia w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Andersena 4, odbył się kurs z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Uczestnikami kursu byli przedstawiciele Młodzieżowej Rady Bielania.

mocy przez M.R.B stało na dość dobrym poziomie. W skali 1:10 dałbym mocną siódmkę. Muszę również przyznać, że dałbym się uratować naszym Radnym” – kończy z uśmiechem Mariusz.



Po części teoretycznej przyszedł czas na ćwiczenia praktyczne

Kursanci zapoznali się z odpowiednimi procedurami oraz czynnościami, jakie należy wykonać udzielając pierwszej pomocy, a także brali udział w ćwiczeniach praktycznych, które przygotował Mariusz Opach – wykwalifikowany ratownik medyczny.

Z początku cała grupa była nieco przeżrana kursem i sprawiała wrażenie niezainteresowanej. Jednak w miarę upływu czasu zajęcia stawały się coraz bardziej ciekawe, szczególnie kiedy Mariusz skończył część teoretyczną i rozpoczął ćwiczenia praktyczne.

Niezwykle wymagający instruktor nie szczędził słów krytyki. Na pytanie: co sądzi o grupie i jej pracy, odpowiedział: Grupa była mało zgrana. Zbyt mało zaangażowania widziałem ze strony Młodzieżowej Rady Bielania. Być może było to spowodowane brakiem czasu. Myślałem, że zdążymy przeprowadzić więcej porażek, które na pewno pomogłyby w zdobyciu większej wiedzy i umiejętności, ale muszę przyznać, że panowała sympatyczna atmosfera. Nie uważam, że to spotkanie było straconym czasem, ale M.R.B mogła wykazać się większym zapałem do pracy. Mimo wszystko uważam, że jak na pierwszy raz udzielanie pierwszej po-

Myślę, że nikt nie uzna spotkania za czas stracony. Na pewno umiejętności udzielania pierwszej pomocy warto jest się uczyć, ponieważ nigdy nie możemy przewidzieć, co przyniesie nam przewrotny los. Oby takie spotkania, oczywiście nie tylko dla radnych, były organizowane coraz częściej dla ogółu bielańskiej młodzieży. Być może nasza dzielnica będzie mogła pochwycić się nie tylko mianem najbardziej zielonej dzielnicy Warszawy, ale również dzielnicy z najbardziej wykwalifikowaną medycznie młodzieżą w Polsce.

Paweł Kruk z MRB

MŁODZI BIELANY
numer 5
czerwiec 2007
zespół redakcyjny:
Bartek Frymus, Anna Popińska
e-mail: mlozdzielany@interia.pl
<http://www.mlozdzielany.fora.pl>

Rowerowa Masa Krytyczna



Fot. J. Radziejewska

Odpoczynek przy Stawach Brustmana

Na terenie naszej dzielnicy 25 maja br. mieliśmy przyjemność przywitać ok. 3 tys. rowerzystów i wrotkarzy. Tego dnia Warszawska Masa Krytyczna wyruszyła z pl. Zamkowego, z niekonięcznie przewidzianym towarzyszem, jakim była burza. Planowana trasa przejazdu prowadziła z pl. Zamkowego, potem ul. Senatorską, pl. Bankowym, Andersa, Mickiewicza, pl. Wilsona, Krasińskiego, Wybrzeżem Gdyńskiego, Krasińskiego, Słowackiego, Marymoncką, Pułkową, Wóycickiego, Palisadową, Oplówek, Wólczyńską, Sokratesa, Petofiego. Gdy uczestnicy ok. godz. 19 dotarli na Bielany, zatrzymali się przy Stawach Brustmana na krótki odpoczynek. W tym czasie uczestniczący w masie przedstawiciele naszej dzielnicy w osobie burmistrza Zbigniewa Dubiela oraz licznie zgromadzonych radnych naszej dzielnicy przeprowadzili konkurs z nagrodami ufundowanymi przez urząd dzielnicy.

Po wspólnym zdjęciu i podniesieniu rowerów w górę (co po tym odcinku nie dla

każdego uczestnika było wyczynem łatwym) Warszawska Masa Krytyczna ok. godz. 20 ruszyła w drogę powrotną. Do pokonania przed uczestnikami była jeszcze następująca trasa (ulicami) Wolumen, Wólczyńską, al. Reymonta, Kochanowskiego, Rudnickiego, Broniewskiego, Krasińskiego, pl. Wilsona, Słowackiego, Popieluszki, Jana Pawła II, Grzybowską, Królewską, pl. Piłsudskiego, Trębacką, Krakowski Przedmieście do pl. Zamkowego. Niestety z powodu burzy oraz niewystarczającego czasu na pokonanie tej trasy organizatorzy pojechali decyzję o jej skróceniu.

Osoby zainteresowane imprezami organizowanymi przez Masę Krytyczną zapraszamy na ich stronę internetową www.masa.waw.pl.

Elżbieta Iglewska Romanowska



Burmistrz Zbigniew Dubiel i radne: Ilona Soja - Kozłowska oraz Joanna Radziejewska pozdrawiają Czytelników „Naszych Bielany”

Bieliańskie dzieci na starcie

W ostatnich tygodniach bieliańskie dzieci miały wiele okazji do sportowych zmagani na świeżym powietrzu. Dzięki wsparciu Wydziału Sportu i Rekreacji Dzielnicy Bielany zorganizowano kilka wspaniałych imprez dla najmłodszych mieszkańców Bielany.



Fot. M. Tańska

Burmistrz Zbigniew Dubiel, rektor AWF prof. Henryk Sozański i zastępca burmistrza Marek Keller wręczają najlepszym zawodnikom nagrody

Wielkim powodzeniem cieszył się już VIII Bieliański Bieg Przedszkolaków „Sport i zabawa”. Akademia Wychowania Fizycznego gościła 31 maja rzesze rozbieganych przedszkolaków, ich opiekunów i rodziców. Z młodych sportowców byli dumni nie tylko najbliżsi, lecz także władze dzielnicy. Zawodnikom kibicowali członkowie zarządu Zbigniew Dubiel, Marek Keller, Rafał Miastowski oraz

odpowiedzialny za sprawy sportowe Grzegorz Pietruczuk.

Burmistrz Zbigniew Dubiel nie ukrywał podziwu dla wielkiego ducha walki u małych sportowców. Każde dziecko dawało z siebie wszystko, by być pierwszym na mecie, choć zwycięzca mógł być tylko jeden. Nie raz, i nie dwa, wyścig kończył się wywrotką na bieżni – żaden z dzielnych przedszkolaków nie płakał. Nic więc dziwnego, że na nagrody zasłużyli wszyscy uczestnicy zawodów! Każdy zawodnik otrzymał drobne podarunki od organizatorów. Natomiast zwycięzcy I, II i III miejsca biegów z dumą dzierżyli dyplomy i cenniejsze prezenty wręczone przez burmistrza Dubiela i zastępcę burmistrza Marka Kellera. Zawody obserwował także prof. Henryk Sozański, rektor AWF, który powiedział, iż nie ma wątpliwości iż wielu z tych ambitnych przedszkolaków w przyszłości ma szansę zasilić kadry naszych sportowców.

Małgorzata Tańska

Na Wawrzyszewie biorą ryby

Sobota 16 czerwca. Przepiękna pogoda. Nad stawami Brustmana na Wawrzyszewie, obok plażowiczów i tych, którzy przyszli tu szukać ochłody, stanowiska dla biorących udział w zawodach wędkarskich.

Młodzi zawodnicy w skupieniu patrzają na kołyszące się na wodzie sławiki. Niektórym zawodnikom towarzyszą całe rodziny, które w milczeniu, aby nie płoszyć zdobyczy, dopingują im. Inicjator i organizator zawodów, obecnie przewodniczący Rady Nadzorczej Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – Jerzy Kropacz – żartem zwraca uwagę, że to są zawody indywidualne, a nie rodzinne – jednemu z wędkarzy pomagają mama i tata. Mama ńci ryby, a tata odgania kaczkę. Widać ten zespołowy trud się opłacił – zawodnik wyciągnął z wody największą rybę i zdobył pierwsze miejsce.

Nad stawem pojawia się starsza pani, która z uwagą przygląda się zawodnikom. To pani Zofia Nakonieczna-Matusiak – mieszkająca w osiedlu „Wawrzyszew” – na zawody wędkarskie nie trafiła przypadkowo. Sama była zapalonym wędkarzem i w 1969 r. zdobyła Mistrzostwo Polski w zawodach wędkarskich.

Pani Zofia opowiada kiedy zaczęła się jej wędkarska pasja. Za wędkowanie wzięła się jeszcze przed wojną. Jej mąż był działaczem związku wędkarskiego i często towarzyszyła mu

„Wawrzyszew” związana jest od początku jego istnienia. – Tu jest raj dla ludzi – pokazuje ręką stawy i zadrzewiony teren od strony ulicy Wolumen. – W takim otoczeniu trudno się zestarzeć. Naszą pogawędkę przerywa informacja, że zawody zakończono.

Jerzy Kropacz ogłasza wyniki: I miejsce – Patryk Cejmański, II – Kuba Batog, III – Adam Kosiorek. Gratulacje, nagrody



Zofia Nakonieczna-Matusiak, mistrzyni wędkarstwa

i pamiątkowe zdjęcie. Uśmiechnięte twarze wszystkich zawodników świadczą o tym, że zawody były udane.

Jerzy Kropacz zapowiada, że we wrześniu lub w październiku odbędą się zawody wędkarskie dla dorosłych.

Z.P.

PRZYCHODNIA

TĘŻYŃSKA 13 W-wa, ul. Przej. Apra 13
tel.: 0 22 424 99 09, 0 22 424 99 10

STOMATOLOGIA

FELIX ZANDEK, PROTETYKA
CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
ORTODONCJA, APARATY STAŁE I RUCHOME
RTG, PROFILAKTYKA, WYBIELANIE ZĘBÓW
KAMERA WEWNĄTRZYSTNA

LEKARZE SPECJALIŚCI

INTERISTA (WIZYTY DOMOWE), NEUROLOG,
PULMOLOG, GINEKOLOG, LARYNGOLOG,
DENTYSTA, PSYCHOLOG, NEUROPSYCHOLOG,
ORTOPEDA, CHIRURG PROCTOLOG

Radnia na prawo jazdy kat. A i B

Zapraszamy: pon.-pt. 9:00-14:00

Wydawca „Naszych Bielany”: Urząd Dzielnicy Bielany, ul. Przybyszewskiego 70/72, 01-824 Warszawa

Redakcja: ul. Przybyszewskiego 70/72, p. 210, tel./fax (022) 639 85 18, e-mail: gazeta@bielany.waw.pl

Redaktor naczelny: Tadeusz Olechowski

Redaktorzy: Małgorzata Tańska i Jolanta Went

Korekta: Barbara Kołodziej-Piotrzuk

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.